

**Niech żyje rząd robotniczy i włościański!**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po pol. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada  
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej  
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

**ROBOTNIK**  
CENTRALNY ORGAN P.P.S.  
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE SOCJALIZM!**

Warszawa, ul. Warecka № 7  
Redakcja — tel. 176-70.  
Administracja — tel. 120-13  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

# Zażdamy niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu. Zażdamy niezwłocznych wyborów do nowego Sejmu.

## Przeciwko reakcyjnemu zmianom Konstytucji.

Przemówienie sejmowe tow. Daszyńskiego.



Tow. pol. Ignacy Daszyński

### PO PRZEWROCIE MAJOWYM.

Wysoka Izba, debata, którą dziś zaczęliśmy prowadzić w Sejmie, odbywa się na tle zmian po przewrocie majowym, który głęboko wstrząsnął Polską. Sam przewrót wywiesił jedno tylko hasło: *walkę z nieprawością w życiu publicznym*. Dopiero później dorobiono hasło, rzekomo zbawcze, wzmocnienia władzy Prezydenta Rzplitej.

Nie mogę prowadzić analizy politycznych następstw przewrotu majowego, póki nie można utworzyć sobie sądów i wniosków ostatecznych. Polska pełna dziś jeszcze *najwyższych nadziei i najwyższych obaw*, że to jeszcze nie koniec, że szklanka nie wypita do dna. Ale im bardziej twórca przewrotu osłania się milczeniem, tem głośniejszemu odzywają się ludzie, którzy zaledwie otarli się o płaszcz jego, a mają pretensję do autentycznych interpretacji zamierzeń przewrotu.

Wytwarza się pod naciskiem zdarzeń olbrzymiej miary *samozwanna kamaryla* (kilika), która nie odpowiada w zupełności tej swobodzie poglądów, w jakiej ma się traktować w Państwie i w Sejmie najważniejszą zmianę, bo zmianę Konstytucji. W związku ze stemiem dziecinnych, nierozważnych, często niepojętych, reakcyjnych programów słyszymy słowa odwoływania się do odrodzenia Narodu lub naprawy Rzeczypospolitej.

Strzały majowe wywabły całe stada wróbli, których *dokuczliwy hałas* narzuca się życiu publicznemu Polski. Gdyby odrodzenie moralne i naprawa Rzeczypospolitej stały się karykaturą, to gorzko żałowałaby Polska owych ofiar koniecznych, które padły w dniach majowych. Ale masy polskie to nie stado wróbli. *Masy polskie spodziewają się i oczekują dalszych, dalej sięgających skutków majowego przewrotu*. Masy te nie mogą się pozbyć instynktu historycznego, który powiada, że *prawem przewrotu jest jego zwycięstwo*, a prawu odpowiada zawsze i wszędzie obowiązek. Na nie się nie zda wobec tego instynktu masy, odczuwającej konieczność historyczne, pocieszenia się tem, że po raz drugi oddało się władzę, którą się miało bezpodzielnie w ręku.

Masy ludowe nie rozumieją tego, co się po przewrocie dzieje, nie mogą wyciągnąć z tego przewrotu żadnej nauki, jak tylko chyba tę jedną, którą daje sam przewrót, działający na wyobraźnię olbrzymiej masy, fascynujący tę masę.

Po dniach przewrotu mamy przed so-

ba, jak dotąd, właściwie jedyny owoc przewrotu — *projekt zmiany Konstytucji*.

### KONSTYTUCJI NIE ZMIENIA SIĘ NA UŻYTEK CHWILOWEGO RZĄDU.

Proszę panów, kilka uwag natury ogólnej. Po pierwsze. Należy przyzwyczaić się do tego, że zmian Konstytucji nie robi się pod kątem widzenia *chwilowego Rządu*. Konstytucje, robione na użytek partii czy Rządu, czy innego czynnika w Państwie, mają *chorobę wewnętrzną*, są ślepe na to, że Konstytucja musi być normalnem ogólnem prawidłem, musi być Konstytucją, na złe i na dobre czasy. I dlatego jakikolwiek Rząd stoi przed nami, nie myślimy się powodować sympatją lub antypatją do tego Rządu. *Konstytucji nie robi się na zamówienie*. Konstytucję robi się w zgodzie z najgłębszymi pokładami sumienia ludzkiego. To pierwsza uwaga.

### P. MAKOWSKI W REAKCYJNYM ORSZAKU.

A druga ciśnie się również na usta, bo oto projekt rządowy nie przychodzi tu sam, za p. Makowskim wkroczył cały orszak reakcyjnych projektów zmiany Konstytucji. (*Wesołość*). Przecierać się chce oczy i pytać: czy też w dniach majowych Związek Ludowo-Narodowy, czy Chrześcijańsko-Demokratyczny, czy może Chrześcijańsko-Narodowy także brały udział w strzelaniu przeciw „prawowitej władzy”. (*Żywe protesty na ławach wspomnianych klubów*). Bo dziś razem z Min. Sprawiedliwości Małkowskim na wyścigi rewolucjonizują Konstytucję i projekt rewolucyjnego zamachu jest im za błąd. (*Wesołość*).

Cóż to znaczy w oczach pana prezesa Głabińskiego samo prawo obdarzenia P. Prezydenta większą władzą, to za mało i zmienia ordynację wyborczą tu potrzebna, i wielk wyborczy należy podnieść, i zasadę proporcjonalności usunąć. A klub chrześcijańsko-narodowy powiada, że Sejm ma być w 2/3 wybierany, a w 1/3 mianowany, a w Senacie mają być same lewiatany, profesory, adwokaty i nominaty obok biskupów. (*Wesołość*).

Strzały rewolucyjne pobudziły czarne płaćtwo do szalonego ruchu. Gawrony reakcyjne otaczają zewsząd ten Sejm.

Wprawdzie Rząd może odpowiedzieć, że nikt nie odpowiada za towarzystwo, którego nie prosi. *Ale w komisji spotkamy się*. W komisji p. Min. Makowski będzie z wdzięczną radością przyjmował każdy głos, który paćnie za jego projektem, każdy głos poparcia z tego nieproszonego może towarzystwa. Kiedy przypatruję się temu widowiisku, to zdaje mi się, że Sejm, gdyby miał instynkt kierujący, powiedziałby jak Małgorzata do Fausta, w otoczeniu którego znajduje się diabeł Mefistofeles: Henryku, straszno mi przed tobą. (*Wesołość. Oklaski*). Ale Sejm nie ma uczuć Małgorzaty, Sejm gotów jest pod wpływem, powiedzmy to sobie, strachu, że przyjdzie coś gorszego, gotów jest, proszę panów, uchylać nie takie projekty.

### SEJM NIE POWINIEN BYĆ NIEROZWIĄZALNY.

Pierwszą część projektu mamy już właściwie w komisji, jest to wniosek Chrześcijańskiej Demokracji, który mówi o zmianie art. 26 Konstytucji w tym dachu, ażeby Prezydentowi Rzplitej dać prawo rozwiązywania Sejmu. I nie dla polemiki, ale dla wyrażenia głębokiego przekonania, że w tem prawie tkwi niemal większość środków, działających na Sejm w kierunku pożyteczniejszej jego działalności, choć przytoczyć tutaj kilka rozważań. Sejm nierozwiązalny jest zaprzeczeniem demokracji, jest nieznośnym przywilejem, jest uciekaniem od

sądu wyborców, jest źródłem marazmu życiowego w samym Sejmie. A z drugiej strony jest on przyczyną niesłychanej słabości Rządu, albowiem Rząd, który popadnie w konflikt z Sejmem, nie ma normalnego wyjścia, nie ma apelu do wyborców. Rząd w konflikcie z nierozwiązalnym Sejmem może tylko: albo pójść, albo zostać i Sejm demoralizować. I to jest kwintesencją dziejów stosunku Rządów do Sejmu w Polsce.

Nierozwiązalność Sejmu nie Sejmowi nie daje, a odbiera mu wszelki autorytet, jego siłę i władzę, płynące nie z czego innego, jak tylko z woli Narodu.

### KRYTYKA OBECNEGO SEJMU.

Sejm, który ucieka przed rozstrzygnięciem tej woli, jest Sejmem, który się skazał w oczach Narodu na śmierć moralną. Dlatego ten Sejm, który spełnił dużo dobrych czynów, wśród ustaw którego znajdziemy ustawy o duchu nowoczesnym, ustawy, które zjednywają szacunek dla prawodawstwa polskiego, nie rozwiązał jeszcze tych zadań, które leżały przed nim odtwarte, nie zjednoczył do dnia dzisiejszego zaborów, nie stworzył jednego prawa w Polsce. Do dnia dzisiejszego przerażające kontrasty w życiu prawodawczem, w życiu publicznem, w procesie karnym, w ustawie karnej stanowią ciągle przepaści między poszczególnymi zaborami. Kto miał moc i siłę scalić te zabory? Tylko Sejm. Nie Rząd, nie żadna instytucja, nie wojsko, ani nie szkoła nawet, tylko ten Sejm, w którym reprezentanci trzech zaborów mieli wyrównać różnice zasadnicze, które zabory im narzucili. Tego wyrównania różnic nie było, Sejm zaniedbał kardynalnego swego zadania.

I dziś stoimy wobec buntu całych dzielnic przeciw Warszawie. To jest grzechów grzech, wada wad tego Sejmu.

A na polu już nie politycznem, ale na polu życia codziennego, na polu ekonomicznem czy finansowem czyśmy spełnili swoje zadanie? Proszę Panów, mieliśmy pełnomocnictwami stworzoną walutę. Walutę pełnowartościową, walutę, która stała na równi ze złotem przez półtora roku blisko. Co z tej waluty zrobiono? Szmatę. A nasze życie ekonomiczne? Gdzie jest podniesienie wsi, gdy dziś w jakichś mętnych zapowiedziach mówi się, że 2/3 Państwa Polskiego to rolnictwo i rolnicy? Czy ten Sejm może z czystym sumieniem pomyśleć o tych swoich obowiązkach wobec podniesienia produkcji i konsumpcji? Na tem polu Sejm znów popełniał grzechy nie do darowania.

A prawo budżetu? Owo prawo kardynalne kontroli, żenica praw w stosunku do Rządu w każdym Państwie, nietylko w monarchiach? Proszę Panów gdzie to te budżety? Dopiero jest drugi budżet, a ten budżet jak wygląda? Niezrównoważony budżet, jak ziemniaki niedogotowane rzuca się Sejmowi — gryz, naprawiaj. Następstwem tego była demagogia, demagogia partii i stronnictw sejmowych, które nie miały do dyspozycji tych źródeł i tych cyfr, które ma jedynie Rząd. A kiedyśmy tu dyskutowali nad sprawozdaniem Najwyższej Izby Kontroli, czy pamięta kto w tej sprawie dyskusję jakiejś szerszej natury? A, proszę Panów, przed nami leżą stopy zadrukowanej bibuły dostarczonej przez Najwyższą Izbę Kontroli, tam jest stek kradzieży, kradzieży i kradzieży. A Sejm na to patrzył spokojnie i nie wykonywał prawa kontroli. A aparat administracyjny? Krzataliśmy się od początku istnienia Rzplitej nad tym aparatem, a czy dziś jesteśmy tego aparatu pewni? Czy może ktokolwiek powiedzieć, że *biurokracja polska jest dobra*?

A krzywiada *mniejszości narodowych*, oszukanych w nikczemny sposób w szkole, gdzie wydzierano pod pozorem zachrajskiego utrakwizmu mowę ich dzieciom? Czy sprawa ta nie była funkcją Sejmu? Czy zostawić na łup wojewodów, komisarzy i policjantów całe miliony mniejszości narodowych, czy to było wolno? (*Wrzawa na prawicy*). Dziś, kiedy dach się pa-

li nad głowami, panowie jeszcze o tem słyszeć nie chcecie, jeszcze przeciw temu protestujecie.

### CZEM SIĘ KIERUJE CHJENA.

A władza wykonawcza? P. Prezes Głabiński ślicznie mówi, jak to oni chcieli wyposażać władzę wykonawczą w siłę. Ale mamy tu świadectwo generalnego sprawozdawcy Konstytucji p. profesora — teraz jest moda na profesorów, więc od niego zaczynam — p. profesora Dubanowicza, który wyrażał ducha większości swojej, do której należał także i P. Prezes Głabiński. Pisze on w swojej broszurze, że wbrew swemu przekonaniu umyślnie ograniczyli prawa Prezydenta w Konstytucji, aby ewentualnie nie dawać władzy Piłsudskiemu! Więc Piłsudskiemu nie chcieliście dać tej władzy. Ale Piłsudski nie kandydował a Wojciechowski po zamordowaniu pierwszego Prezydenta Narutowicza także tej władzy nie dostał.

Oto co się dzieje, gdy się przykrawa Konstytucję do sympatii lub antypatii dla jednego człowieka lub jednego stronnictwa. Pokutujecie panowie teraz wciąż za to, żeście wtedy byli partyjnikami nienawistnymi, nienawidzącymi Naczelnika Państwa. (*P. Dubanowicz: Nie o partje chodziło, chodziło o większą rzecz, niż o Piłsudskiego, chodziło o Polskę*). Dzisiaj p. prof. Dubanowicz gotów zrobić się referentem komisji konstytucyjnej, która przy obecności w Rządzie p. Marszałka Piłsudskiego będzie votowała wzmocnienie władzy Prezydenta i Rządu. *Przedtem głosowaliście z nienawiści, dziś głosować będziecie ze strachu*. (*P. Dubanowicz: Panie prezeście, myśmy nie głosowali pod batem*).

### ROZWIĄZAĆ SIĘ!

Dwa razy przedkładaliśmy Sejmowi linkę ratunku, wniosek dobrowolnego rozwiązania się Sejmu. Taki wniosek istnieje i dzisiaj. Jeżeli nie powiedzie się plan Rządu, jeżeli panowie będzie w rozterce uczuciowej, to wówczas wniosek nasz leży i po raz trzeci wzywa was: *umieście umrzeć z honorem*. (*P. Wyrzykowski: Próźne wołanie*). Dwa razy nie chcieliście z honorem umrzeć, jeszcze czas, jeszcze możecie uratować, no, powiedzmy, honor.

Proszę panów, jak się ta rzecz przedstawia w waszych własnych wnioskach, to wam przeczytam. Jak panowie traktujecie dzisiejszy Sejm? W motywach wniosku klubu Piasta czytamy: „Sejm obecny zdyskredytowany przez stronnictwa, niezdolne do pozytywnej współpracy” (*Głos z Piasta: Słusznie*). Cóż tu jeszcze ratować, czegoż tu jeszcze bronić, jeżeli z waszych szeregów odzywają się takie głosy w motywach do ustawy? Kto wierzy w ten Sejm? Czy ten Sejm może się przeciwstawić komukolwiek? Nie. I dlatego nie tracę nadziei, że kiedy projekty rządowe nie przejdą i kiedy staniecie na rozdrożu, może wówczas będziecie głosowali za po raz trzeci powtórzonym wnioskiem, aby się Sejm rozwiązał i odbyły się wybory do nowego Sejmu. (*P. Dubanowicz: Na podstawie tej samej ordynacji wyborczej Sejm będzie jeszcze gorszy*).

O ile mówię o wadach naszego Sejmu, to nie myślę ani przez sekundę bronić walorów dotychczasowych rządów polskich. Jeżeli Sjm był lichy, to Rząd był jeszcze lichszy. Sejm zaniedbywał swoje obowiązki, ale Rządy były trwałym towarzyszem wszelkiej nieprawości Sejmu. Dużo się narzeka na korupcję poselską, ale pytam się panów, czy korupcja poselska możliwa jest bez Ministra. Minister jest odpowiedzialny za odwrotną stronę medalu i tej odpowiedzialności Rząd z siebie nie zrzuci. Proszę panów, ja nie widzę... (*przerwywania*) myśmy pana Głabińskiego słuchali spokojnie. (*Głos na prawicy: Bo nie żartował*). Ja nie żartuję, jak tylko nie mówię słomiano. Rozdział o Rządach i o ich walorach czeka jeszcze swego historyka. Historia ta będzie stosunkowo łatwa, historia ta będzie smutną i ciemną kartą w dziejach administracji polskiej.

## VETO PREZYDENTA.

Przejdę do dalszych punktów projektu rządowego i zastanowię się najpierw nad drobniejszymi. Do takich drobniejszych postanowień co do zmian konstytucyjnych należy veto Prezydenta Republiki. Tu odrzuca zwraca uwagę głęboka nieufność projektu do Senatu. Jak to? Stu kilkunastu senatorów, mających 60 dni do namysłu, mających zatem ogromną swobodę działania parlamentarnego, nie wystarcza? Więc najpierw Sejm, potem Senat, potem znowu Sejm, jeżeli Senat odrzuci albo zmieni projekt, potem dopiero przychodzi veto p. Prezydenta, dalsze 30 dni. Proszę łaskawie to zsumować. Choćby tylko 10 dni trzeba było dla ustawy w komisji i na plenum w Sejmie — 60 dni Senat, to już jest 70. Wraca do Sejmu zmieniony tekst, znowu liczymy tylko 10 dni, to osiemdziesiąt. Veto p. Prezydenta 30 dni, to jest 110. Po owym veto przychodzi z powrotem do Sejmu i znowu choćby tylko 5 dni. Razem 115 dni. Ta Polska, która potrzebuje ustaw, która potrzebuje ludzi, która potrzebuje wykonawców, ale i twórców, ta Polska ma być wzięta w jarzmo hamulców tak, aby ruchy jej stały się ruchami żółwia, aby ustawy potrzebowały 115 dni, czyli 1/3 roku na to, żeby zostały ogłoszone w Dzienniku Praw Państwa. Gdzie tu logika, gdzie tu potrzeba publiczna i gdzie uzasadnienie?

## RADA STANU.

Jeżeli ów Senat nie jest dość wystarczającym hamulcem, to pytam się, czy Rada przyboczna p. Prezydenta będzie lepszym? Niektóre stronnictwa proponują Radę Stanu. Ale, o ile prawo weta Prezydenta jest dyskredytowaniem jawnym Senatu, to zależność Prezydenta od Rady Stanu jest nonsensem ze stanowiska Prezydenta.

## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY.

To jeszcze nie wszystko, bo po tych bólach ciężkich, po 115 dniach, kiedy ustawa zostanie opublikowana, czy sędziowie panowie, że ona będzie obowiązywała? Nie, bo jedno z reakcyjnych stronnictw tej Wysockiej Izby wywniosło jeszcze jeden hamulec najprzemysłniejszy w postaci Trybunału Konstytucyjnego, na wzór owego Supreme Court Stanów Zjednoczonych, owego hamulca postępowej legistawy, zniechędzonego Trybunału Najwyższego, obarczonego klątwą wszystkich nowoczesnych myślicieli ludzi w Ameryce. (Głos: Bolszewików). Nie bolszewików, ale rozumnych i uczciwych ludzi w Ameryce.

Przypominam sobie wypadek z prawodawstwa amerykańskiego, kiedy to pewien parlament stanowy uchwalił odszkodowanie dla wdów i sierot po zabitych kolejarzach. Trybunał Najwyższy odrzucił tę ustawę, ponieważ — twierdził — sprzeciwia się ona duchowi Konstytucji amerykańskiej, opartej na zasadzie „self help” (samopomocy). I tu ustawodawstwo musiało się cofnąć przed wolą 9 sędziów.

## Ważna książka.

DZIEŁO TOW. M. NIEDZIAŁKOWSKIEGO.

Tow. M. Niedziałkowski, niestrudzony polityk parlamentarny i działacz partyjny, jest jednym z niewielu w naszym gronie partyjnym pracujących naukowo na terenie ogólnych, teoretycznych podstaw socjalizmu. Niestety nawał pracy bieżącej i nie skończony szereg zagadnień, pilnych i ważnych, z zakresu walk codziennych, utrudnia wielu z naszych najdzielniejszych pracę teoretyczną nad podstawowymi zagadnieniami Socjalizmu, jako poglądu na świat.

Tow. M. N. wydał obecnie poważne dzieło p. t. „Teoria i praktyka Socjalizmu wobec nowych zagadnień” (nakładem „Nowego Życia”, założonego przez nieodżałowanego tow. Praussa). Jest to — jeżeli się nie myli — jedyną w ostatnich latach oryginalne studium, poświęcone podstawom Socjalizmu. Co więcej, nawet w bieżącej literaturze Zachodu analogicznych prac, omawiających główne zagadnienia Socjalizmu w pewnym całokształcie, jest bardzo mało. Można chyba wskazać „Rewolucję Proletariacką” Kautskiego, albo niektóre ostatnie książki Vandervelde'a. Ale i w tym wypadku analogia nie jest ścisła — typy tych prac są różne.

Z wielką radością bierzemy pracę naszego tow. do ręki. Czujemy bowiem wszyscy, jak mało uprawiamy pracę teoretyczną i jak jest koniecznym jej pogłębienie. Komuniści np. oślepiają młode, bezkrytyczne umysły swymi prymitywami, ale pełnymi rozmachu konstrukcjami. Z drugiej znowu strony krytyka burżuazyjna (coprawda w Polsce jest wyjątkowo niepoprawna) usiłuje podważać fundamenty socjalizmu. Wreszcie rośnie w niepodległej Polsce nowe, młode pokolenie socjalistów, które nie przechodzi surowej przedwojennej szkoły kształcenia się teoretycznego. A jak znowu nasze szkoły partyjne i TUR-owe domagają się książek, orientującej co do głównych zagadnień Socjalizmu!

Słowem, z każdego punktu widzenia witamy gorąco pracę naszego towarzysza — i jako symptomat wzrostu zainteresowania zagadnieniami teoretycznymi, i jako cenną lekturę dla naszych działaczy i szkół, i jako ważną próbę samodzielnej pracy, stoją-

## ROLA PROFESORÓW.

Ale każda historia ma swój humor i tu humorystyczne jest specjalnie stanowisko profesorów. Gdzie rzucić okiem na owe ciąża hamujące, czy to Senat, czy Rada Stanu, czy Trybunał, wszędzie tam ma się wtkniętą pewną porcję profesorów. (Wesołość). Profesorowie w dziejach ludzkości nie odegrali wielkiej roli, w masie swojej odznaczali się serwilizmem, wyjątki, wykłete przez profesorów i palone na stosie, popychały naprzód dzieje ludzkości. Ale w Polsce, gdzie zrobiono uniwersytety w pośpiechu, gdzie nie dano nawet tym uniwersytetom skrytykować się, z tych uniwersytetów hojną dłonią czerpie się wszystkich „lepiej wiedzianych” profesorów. Przypomina się zwrotka ironiczna z 1848 r. Kiedy w parlamencie frankfurckim znalazło się 88 profesorów, wówczas usta ludu niemieckiego jęły: „Acht u. achtzig Professoren, Vaterland, du bist verloren” (88 Profesorów — Ojczyzno, jesteś zgubiona!). U nas profesorowie to zbawcy. Bierze się tych panów do wszystkiego, to co się nazywa „Mädchen für alles”. Pan z patentem, profesor. Bóg mi świadkiem, że profesorowie odgrywają nawet w tym Sejmie rolę podryśdą. Jest ich kilku. Ale to nikogo nie odstrasza. Jak tylko trzeba tworzyć instytucję hamującą, to się bierze panów profesorów, który w chwili ważnej usłuchają, jak ipodoficerowie, a w chwili nieważnej będą robili tylko szalenie dużo zamętu. Po co? Bardzo przepraszam pana ministra sprawiedliwości, bo on także jest profesorem. (Wesołość). To do niego nie stosuje się. (Wesołość). P. Makowski odznacza się wyjątkową działalnością na polu prawodawstwa konstytucyjnego. P. Makowski występuje wobec Sejmu, jak oszczędna gospodyni, która chce Sejmowi jaknajwięcej ująć pracy, chce mu urwać przy sposobności choćby 14 dni istnienia.

## PROF. MAKOWSKI PRAGNIE ULŻYĆ SEJMOWI PRACY.

Według Konstytucji mamy 90-dniowy okres wyborczy. P. prof. Makowski powiada: a dlaczego nie 120? 30 dni bez Sejmu, 30 dni wygranej! Dalej, dziś wystarczy, jeżeli trzecia część posłów poprosi Marszałka o zwołanie Sejmu i on w ciągu 14 dni ma Sejm zwołać. P. prof. Makowski, jak oszczędna gospodyni, powiada: Nie, tego musi zażądać większość posłów, przeto oszczędzamy 14 dni Sejmowi, niech Prezydent jeszcze 14 dni będzie bez Sejmu. To nie, że zachodzi nagła i pilna potrzeba wypowiedzenia się Sejmowi. Tymi przepisami chce się utrudnić zwoływanie Sejmu do tego stopnia, że już wszelka aktualność gotowa wyparować do tego czasu. Ale odbiera się Sejmowi trochę dni jego istnienia.

P. Minister powiada: dobre i to. Dobra gospodyni niczem nie gardzi, nie wstydi się zaoszczędzić na niczem. Uczta dzisiejsza będzie, jak mówi Hamlet, odgrzana na obiad. (P. Wyrzykowski: Ale gospodyni warząchwia może oberwać).

(Dok. nast.).

bardziej idealistycznych, podnosząc zasługi Kanta i spodziewając się nawet po Bergsonie pierwiastków, zapładniających myśl socjalistyczną. Czy akurat ma rację z Bergsonem, nie będziemy się tu zastanawiali.

Materializm dziejowy — zastrzega się autor — nie jest to szemat gotowy dla zrozumienia każdego zjawiska dziejowego, lecz tylko metoda badania. Nie szemat więc i nie dogmat. Metoda ta każe zaczynać od zjawisk gospodarczych (sposób wytwarzania, wymiany, podziału), przechodzi do struktury klasowej danej epoki, a następnie do „nadbudowy” kulturalnej, a więc przede wszystkim etyki i prawa, a następnie wiedzy, sztuki, religii, filozofii. Słowem mamy 4 stopnie badania. Należy jednak jeszcze uwzględnić: 1) wpływ historii społecznej danej klasy i 2) wzajemnego oddziaływania różnych czynników — tak że np. ideologiczna nadbudowa ze swej strony oddziaływała na podstawę klasową.

Zdaje mi się, że to nader ostrożne sformułowanie metody materialistycznej w badaniu dziejów jest naogół słuszne. Jednakowoż z wpływem owej historii danej klasy na jej społeczne ukształtowanie należy być bardzo ostrożnym. Autor podaje przykłady: w Anglii nie było wielu rewolucji — klasa robotnicza jest spokojniejsza; we Francji były rewolucje — klasa robotnicza jest bardziej wojownicza. Ta ilustracja jest niedostateczna. Główną bowiem przyczyną ugodowego usposobienia angielskiej

klasy robotniczej przez szereg dziesięcioleci było poprostu wyjątkowe, uprzemysłowione położenie Anglii, która eksploatowała cały świat. Dopóki istniał ten monopol angielski, burżuazja dzieliła się z robotnikami częścią swych zysków, i w ten sposób starcia klasowe były niezbyt gwałtowne. Obecnie ta idylla, jak wiemy, mija....

Autor bardzo słusznie zastanawia się nad najogólniejszymi przesłankami socjalizmu i bada tu istotę „praw” rozwojowych wogóle. Każde „prawo” — dowodzi — jest uwzględnieniem tylko części warunków, części czynników. Czy wobec tego możemy twierdzić, iż socjalizm jest ustrojem koniecznym, iż „prawa” wiodą nas ku niemu bezwzględnie i nieodwołalnie. Nie! — odpowiada autor — nie możemy uwzględnić wszystkich czynników w swych rozważaniach. I dlatego należy powiedzieć skromniej: badania wykazują tylko, że socjalizm jest **MOŻLIWY**, nie więcej.

Jest to twierdzenie w obozie socjalistycznym sporne. Jeśli nie osłabiamy zbyt nio znaczenia gospodarczego czynnika w dziejach — dowodzą niektórzy — badanie praw rozwoju gospodarczego jest wystarczającym dowodem konieczności dziejowej socjalizmu. Ale polemizować tu nie będziemy.

W każdym razie wielką zasługą autora jest jasne postawienie metodologicznych zagadnień socjalizmu. (D. c. n.).

K. Czapinski.

## Konstytucja policyjna o doraźnych karach!

Do rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z dnia 21 maja b. r. o doraźnych mandatach karnych w postępowaniu administracyjnym wydany został okólnik, będący instrukcją dla władz wojewódzkich i komisariatu Rządu w Warszawie, jak należy wykonywać to rozporządzenie.

Prócz dotychczas obowiązujących przepisów o doraźnym postępowaniu karno - administracyjnym rozporządzenie wprowadza nowy system pobierania kar administracyjnych zarządzonych za cały szereg przekroczeń porządkowych jak sanitarne, zakłócenie spokoju i t. p., przez upoważnienie funkcjonariuszów niższych, t. j. wójtów na wsi, a w mieście funkcjonariuszów starostwa, komisariatu rządu, oraz policji państwowej do doraźnego wymierzania i natychmiastowego pobierania kar pieniężnych do wysokości 10 zł.

Mandat do tego wymierzania i pobierania kar w wysokości ustalonej przez władze za poszczególne przekroczenia, nieprzekraczającej kwoty 10 zł., wydawać będą imienne władze pierwszej instancji tym swoim funkcjonariuszom, którzy osobiście dają gwarancję stosowania tego mandatu sumiennie i rzetelnie. Np. o ile chodzi o policję państwową mandaty takie otrzymają komendanci posterunków, przodownicy i pewne kategorie posterunkowych o specjalnym wykształceniu. Mandat taki ma być na żądanie karanego okazywany.

Karanie za przekroczenia porządkowe odbywać się może tylko przy schwytaniu na gorącym uczynku (in flagranti), gdy sam funkcjonariusz dostrzeże to przekroczenie (np. niezamieszczenie chodnika) i gdy co do osoby przestępcy niema żadnej wątpliwości.

Karany musi wyrazić swą zgodę na doraźne ukaranie.

Przekroczenia karane doraźnie przez nakładanie i ściąganie kar pieniężnych mają być

wyrażnie w mandacie osobistym dotyczącym funkcjonariusza wymienione, w różnych bowiem okolicach Państwa obowiązują różne przepisy administracyjne.

W razie wyrażenia zgody przez doraźnie karą pieniężną ukaranego i placącego tę karę funkcjonariuszowi mającemu mandat pobierania takiej kary, ukarany traci prawo odwoływania się w drodze instancji do władz wyższych.

Co do wysokości kary władze I-ej instancji mają prawo schodzenia w wymiarze in minus. Jeżeli dopuszczający się przekroczenia nie zgodzi się na uiszczenie doraźnej kary — o ile nie zachodzi konieczność przytrzymania — powinien odnośny funkcjonariusz zrobić doniesienie w zwyczajnym trybie dotychczasowego postępowania karno - administracyjnego.

Pokwitowanie na uiszczoną karę ma być wystawione na blankiecie z góry opieczętowanym i wypisanym przez kaskę, przyczem na odwołanie tego pokwitowania ma znajdować się pouczenie o instytucji doraźnych mandatów karnych.

Pobrane kary mają być bezzwłocznie wnoszone przez tych funkcjonariuszów, którzy je pobrali, do właściwej władzy.

Ten nowy system nakładania i ściągania kar przez niższych funkcjonariuszów administracji i przez policjantów, wzorowany na systemie pruskim, jest bardzo niebezpiecznym eksperymentem. W okresie „odrodzenia moralnego” system ten grozi zdemoralizowaniem tych funkcjonariuszów. Niejednemu karany obywatel będzie wolął zapłacić 5 zł. bez kwitu, zamiast 10 zł. za kwitem.

Przypuszczamy, że Rząd nie przewidział wszystkich konsekwencji tej nowej a niebezpiecznej reformy.

## Nowe przepisy urzędowania w administracji państwowej

Dowiadujemy się, że zostały opracowane i zostaną podane do publicznej wiadomości nowe instrukcje co do uproszczenia urzędowania i przyjmowania interesantów.

Godziny urzędowania, według okólnika, muszą być ściśle przestrzegane. Pisemne porozumiewanie się między wydz., zostało ograniczone do najkonieczniejszej potrzeby, natomiast okólnik poleca porozumiewanie się w drodze telefonicznej, przyczem w uwadze zaznaczono, że wyżsi urzędnicy nie mogą zwracać się do nich ze strony urzędników im podległych uważać za jakies uchybienie w stosunku do przełożonych. Naczelnicy wydziałów powinni zwrócić specjalną uwagę na kancelarie, aby sprawy nie były przetrzymywane. Dyrektorowie departamentów i naczelnicy wydziałów muszą tego samego dnia podpisywać pisma, przedłożone im do podpisu.

Przyjmowanie interesantów zostało w ten sposób uunormowane, że posłów i senatorów przyjmują tylko dyrektorzy departamentów lub wice-minister i minister. Innych interesantów przyjmuje wyłącznie (?) naczelnicy wydziałów. Referentom nie przysługuje prawo przyjmowania interesantów

Okólnik przewiduje ponadto, że wszelkie polecenia i rozporządzenia winny być pisane poprawnym językiem polskim.

## ODCZYT.

W czwartek, dn. 8-go lipca o godz. 7-ej wiecz. w lokalu dzielnicy Jerolimskiej P. P. S., Chłodna 41, poseł tow. Zygmunt Zaremba wygłosi odczyt na temat: „Stanowisko Socjalizmu wobec zagadnień i kryzysów gospodarczych”. Wstęp dla członków partii za legitymacjami. Dlasympatyków bilety zostały wyczerpane.

## Rozwiązać Sejm i rozpisać natychmiast nowe wybory.

LUBRANIEC.

W Lubrańcu 27 czerwca, stosownie do polecenia CKW, odbył się wiec; na wiecu przemawiał tow. Zbrożyna z Włocławka. Wiec zgalił tow. Nowakowski. Zebrani na zgromadzeniu, w liczbie zgórą 2 tysięcy, wypowiedzieli się jednogłośnie za rozwiązaniem obecnego Sejmu i Senatu i rozpisanie nowych wyborów Miejscowy przywódca endeków dorobkiewicz Ozminkowski chciał na wiecu wywołać zamieszanie; dobrał on sobie 2 wyrzutków z policji, takich, co za przewinięcia zostali z policji wydalen; i paru faszystowskich warcholów i począł podczas wiecu wywoływać awantury, ale groźna postawa chłopów i robotników zmusiła awanturników do ucieczki.

GRUDZIADZ.

Dnia 27 czerwca odbył się w sali „Tivoli” wiec zwołany przez komitet miejscowy P. P. S. Olbrzymia sala nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych w liczbie przeszło 3000. Wiec zgalił tow. dr. Pehr, powołując na prezydium tow. Jarmundowicz i tow. Kierskiego. Referował poseł tow. Uziembło. Po referacie przyjęto jednogłośnie rezolucję, domagającą się rozwiązania Sejmu i Senatu oraz rozpisanie natychmiastowych nowych wyborów.

W OKRĘGU BYDGOSKIM

OKR. PPS. w Bydgoszczy urządził w dn. 27 czerwca b. r. pod hasłem natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu olbrzymie wiece w następujących miejscowościach:

W Bydgoszczy na nowym rynku przy udziale 2000 osób, referował tow. Kaczanowski.

w Inowrocławiu referował tow. Głowiński.  
w Turze p. Szubin referował tow. Galenkowski.  
w Łabiszynie p. Szubin ref. tow. Bewis;  
w Dobrzcu p. Bydgoszcz ref. tow. Pazdernak.  
w Solcu Kujawskim ref. tow. Toruń.  
w Nakle pow. Wyrzysk ref. tow. Lelański.  
Jednocześnie uchwalono wszędzie rezolucje, domagające się rozwiązania Sejmu i nowych wyborów.

#### W OKRĘGU PIOTRKOWSKIM.

Na wezwanie CKW w dniu 27 czerwca OKR PPS w Piotrkowie zorganizował na całym terenie szereg wieców potestacyjnych.

W Piotrkowie odbył się wiec w sali „Kilińskiego“, na którym przemawiali tow. pos. Z. Zarembo i tow. Próchnik Adam Zgromadzeni w liczbie około 800 słuchaczy, przyjęli rezolucję CKW.

W Tomaszowie Maz. o godz. 1 w południe odbył się wiec, na którym przemawiał tow. prezydent m. Piotrkowa Schmidt do zgromadzonych ro-

botników w liczbie około 700 i przedstawił znane postulaty w sprawie rozwiązania Sejmu.

W Bełchatowie przemawiali ttow. Bobek Fel. i Huzar; rezolucję przyjęto.

Sulejów. Do zgromadzonych robotników przemawiał tow. Kępiński; po jego przemówieniu jeden z miejscowych fabrykantów starał się wprowadzić zamieszanie, co mu się nie udało. Rezolucję CKW przyjęto.

W Rozprzysku przemawiali tow. Łuczyk Józef i Michałik Alfred do zgromadzonych robotników matorolnych i fabrycznych w liczbie około 500 ludzi. Rezolucję przyjęto.

Kamińsk. Przemawiali na wiecu z Radomska ttow. Bączyński i dr. Rachman oraz z Piotrkowa ttow. Jaskrowski i Węgorzewski Edm. Rezolucję w całości przyjęto.

Dn. 29 b. m. odbył się wiec w Nowo-Kamińsku, na którym przemawiali tow. tow. Bączyński z Radomska i T. Jarzowski z Piotrkowa. Na wiec przybyło około 2 tysięcy słuchaczy.

## DROŻYZNA.

### NIUZASADNIONE PODWYŻSZENIE CENY KOKSU.

Gazownia warszawska, która jeszcze do niedawna sprzedawała koks po 42 zł. za tonę, w ciągu ostatnich kilku tygodni za pomocą stopniowych podwyżek, doprowadziła cenę tę do 52 zł. za tonę, co stanowi około 25% podwyżki. Rząd podwyżki tej nie zaakceptował.

## Zapytanie.

Czy to prawda, że starostą rypińskim ma być mianowany obszarnik p. Młodzianowski, brat stryjeczny Min. Spraw Wewn. p. Młodzianowskiego?

Jeżeli to prawda — a o tem głośno w pow. rypińskim, mielibyśmy tu rażąco przykład protekcjonizmu, który nawet w okresie bez „sanacji moralnej“ byłby godny napiętnowania.

## Nieuzasadnione żądanie

Na ulicy Królewskiej 13, naprzeciw Soboru, stoi rudera, w której znajduje się wielki kocioł, służący swego czasu do centralnego ogrzewania soboru Obrzydliwa ta rudera szpeci plac Saski. Rząd, którego własnością jest ów kocioł, zwrócił się do Magistratu z propozycją rozebrania rudery. Magistrat podjął się własnym kosztem dokonać rozbiórki. Wtedy jednak rząd zażądał od Magistratu, by jedynemu lokatorowi rudery wypłacił 5 tys. zł. odszkodowania.

Żądanie to jest nieuzasadnione. Lokatorowi bezsprzecznie należy się nowe mieszkanie w zamian za to, z którego zostaje eksmitowany. Ale odszkodowanie winien lokator otrzymać od rządu. W najgorszym razie rząd mógł się domagać od Magistratu dania lokatorowi innego mieszkania, ale żądanie wypłaty 5 tys. zł. jest nieuzasadnione.

## PRZEGLĄD PRASY

Podkreślałem już parę razy, że pisma radykalno - inteligentnie wykazują ostatnimi czasy pewne zakłopotanie w związku z pomysłami konstytucyjnymi p. Makowskiego, „Głos Prawdy“ piórem p. A. Uziembło atakuje ostro projekty stronnictw prawicowych: „Z tego rodzaju elaboratami dyskusja merytoryczna nie jest i nie może być pożyteczna...“

Ba, i koncepcja rządowa napotyka delikatną wprawdzie, okraszoną łagodnym uśmiechem krytykę, ale bądź jak bądź krytykę:

„Mielibyśmy zastrzeżenia co do prawa weta Prezydenta, o które projekt rządowy zabiega, a które jest bezprzedmiotowe zupełnie wobec rozwiązalności Sejmu“.

dalej:

„Sejm dzisiejszy udowodnił zupełną impotencję. Niema najmniejszego prawa do gruntownego przebudowywania naszego ustroju“.

O to właśnie idzie. Obóz „Głosu Prawdy“ popada z konieczności w beznadziejną sprzeczność wewnętrzną, zasypując Sejm oskarżeniami, a domagając się od niego zarazem pracy konstytucyjnej. By wybrnąć z przykrego położenia p. Uziembło ukuł teorię — że tak powiem — okolicznościową.

Projekt p. Makowskiego nie jest żadną „przebudową ustroju“, tylko sformułowaniem... konieczności państwowych. Tych „konieczności“ p. Uziembło wymienia kilka:

- 1) Ograniczenie samowoli budżetowej izb ustawodawczych;
- 2) wprowadzenie rozwiązalności Sejmu przez Prezydenta;
- 3) unormowanie sesji sejmowych;
- 4) upoważnienie Prezydenta do wydawania rozporządzeń“.

P. Uziembło chciał zapewne powiedzieć — „rozporządzeń z mocą ustawy“, bo do wydawania rozporządzeń zwykłych Prezydent jest oddawna upoważniony. Ale mniej — o ścisłość prawną. Obchodzą nas w tej chwili stwierdzenie faktu, że wyjścia ze sprzeczności w wywodach „Głosu“ nie znajdzie nikt. Nie udowodniono nam bowiem, że owe „konieczności“ są koniecznościami, nie udowodniono, że nie zmierzają one do „przebudowy ustroju“ przez Sejm, który, jak sam „Głos Prawdy“ powiada, nie ma do tego prawa.

„Kurjer Poranny“ zaczyna z tego samego tonu:

„Nie sądzimy, aby Rząd mógł zgodzić się... na pomysł pewnych czynników sejmowych równomiernego i równoczesnego wzięcia pod obrady komisynie ustawy rządowej i pięciu rozmaitych projektów inicjatywy poselskiej“.

Poczem tak grozi: „Sejm ma oczywiście formalne prawo odmówić zaaprobowania tych zmian (projektu p. Makowskiego — przyp. mój), ale to znaczy wypowiedzieć otwartą walkę rezultatom politycznym przełomu“.

Rezultatom przełomu? Czy p. Erenberg poważnie sądzi, że pomysł p. Makowskiego jest w opinii szerokich mas ludowych „rezultatem“ rewolucji majowej? Czy o prawo weta dla Prezydenta przełamała się krew na ulicach Warszawy? Albo o przedłużeniu istnienia obecnego Sejmu?

P. minister Makowski w rozmowie ze sprawozdawcą „Nowego Kurjera Polskiego“ obiecuje, że w komisji będzie „manewrował“: „Jaki jest stosunek rządu do projektów sejmowych?“

„Wszelkie inne projekty rząd rozważa z punktu widzenia ich zgodności lub niezgodności z projektem swoim, którego będzie bronił“...

„Czy jednak, zdaniem p. ministra, możliwe są kompromisy?“

„Co do możliwości kompromisów lub zmian w szczegółach, przedłożenia te mogłyby być przedmiotem dyskusji szczegółowej w komisji sejmowej“.

„Czy p. minister nie przewiduje pewnych ustępstw ze strony Rządu?“

„...w każdym razie przypuszczam, że pewne ustępstwa nie są wykluczone“.

„Głos Codzienny“ ma tupeł:

„Robotnik“ dla odmiany rozsiewa wieści, najfałszywsze w świecie o rozłamie w NPR

A N. P. R-owska „Prawda Odrodzona“ podaje długą listę miejscowości, które się opowiedziały za akcją p. Ciszaka:

„Ostatnio odbyły się zebrania filijne w Gostyniu, Raszkowie, Pobiedziskach i Chodzieży, na których członkowie... uchwalili votum zaufania dla kol. posła Ciszaka oraz jego akcji, protestując przytem przeciw obecnemu kierunkowi politycznemu „Prawdy“ p. Herza“.

Odbyły się oprócz tego wiece z rezolucjami przeciwko władzom N. P. R. w Języcach, Lesznie, Raszkowie, Ostrowie.

Więc jakże? „najfałszywsze w świecie wieści“?

„Polska Zbrojna“ zajęta jest obecnie głównie wojną z parlamentaryzmem i ordynacją wyborczą — ale uderza także w sumy bojowo - imperialistyczne. Wczoraj podała art. p. t. Historyczne posłannictwo Polski, w którym czytamy: „Traktat wersalski nas skrzywdził. Nie oddał nam Polski z przed 1772 r., nie oddał nam Gdańska, Warmii, Mazurów, Królewca, Szczecina, Opola i Wrocławia. Prentensi do tych miast i ziem wydartych nam przemocą nigdy się nie zrzekniemy“. A potem idzie opowiadanie, że ten „imperializm polski“ jest „pokojowy“...

„Polska Zbrojna“ jest organem wojskowym. Czy takie niesłychane, wprost niepojętne brednie imperialistyczne, z którymi polityka żadnego Rządu polskiego nie może mieć nic wspólnego — mogą być tolerowane?

## Potęga ciemnoty.

Postępowa młodzież żydowska w Okuniewie założyła przed 5 laty bibliotekę oraz stowarzyszenie dla szerzenia oświaty i kultury wśród żydów.

Taki „straszny“ czyn nie mógł oczywiście podobać się miejscowym ortodoksom i obskurancji ci z miejscowym rabinem na czele nie omieszkali napisać „donosu“ do posterunku policyjnego w Miłosnie z żądaniem wysiedlenia z miejscowości tej wybitniejszych działaczy oświatowych stowarzyszenia oraz zamknięcia stowarzyszenia wogóle.

W „donosie“ tym zarzucają młodzieży, iż głosi hasła „precz z Bogiem, nie słucha się rodziców i t. p.“.

I takie rzeczy dzieją się w XX wieku!!



### Święto słoniny w Dumnow (Anglia).

Mieszkańcy Dumnow w pobliżu Londynu tradycyjnie co roku wręczają dwa półce słoniny małżeństwu, które przed specjalnym sądem dowiedzie, że w ciągu ubiegłego roku nie kłóciło się ani razu.

## Łańcuch prasowy

Tow. Jan Gogolewski złożył zł. 5  
Tow. Franciszek Żółtek złożył zł. 5

## Strajk w Bydgoszczy, Toruniu i Grudziądzu

Mimo zdradzieckich prób enpeerowców i chadeków złamania strajku pracowników miejskich w Poznaniu, Bydgoszczy i Grudziądzu — strajk trwa nadal z niesłabnącą siłą.

Zapowiedziana na wczoraj konferencja w Min. Spraw Wewn. prezydentów trzech wyżej wymienionych miast nie odbyła się z powodu nieprzybycia prezydentów.

Ma się ona odbyć nieodwołalnie w środę, gdyż na ten dzień Min. Spraw Wewn. zawezwało telegraficznie prezydentów Torunia, Bydgoszczy i Grudziądza.

## Strajk kin

W zeszły piątek naczelnik wydziału finansowego magistratu p. Wyczółkowski, powróciwszy z urlopu, nawiązał kontakt ze związkami właścicieli kin, aby zlikwidować zatarg. W sobotę miały być kontynuowane pertraktacje. Tymczasem narada ta nie odbyła się.

Właściciele kin więc postanowili złożyć wczoraj w magistracie podania zawiadamiające o wyświetlaniu w najbliższych dniach filmów pochodzących z krajów złączonych z Polską konwencjami. W podaniach tych właściciele żądają nałożenia podatku od widowisk w wysokości 50 proc. zgodnie z przepisami tych konwencji.

## Bezprawne redukcje zatrudnionych przy robotach miejskich

W wydziale kanalizacji dyrektor Szenfeld przeprowadza co tydzień bezprawne redukcje pracowników, zatrudnionych na robotach miejskich dla bezrobotnych.

Wczoraj ławnik tow. Szczypiorski interwenjował u prezydenta Jabłońskiego i u naczelnika wydziału technicznego, inż. Słomińskiego, domagając się ukroczenia tej samowoli p. Szenfelda. Zarówno prezydent, jak i p. Słomiński stwierdzili, że postępowanie p. Szenfelda jest bezprawne i że redukcje przez niego przeprowadzane odbywają się na własną rękę, bez wiedzy władz miejskich.

Co oznacza ta samowola? Któż tu ma ustąpić, czy p. Szenfeld, któremu podobno nie podoba się polityka Magistratu w sprawie zatrudniania bezrobotnych, czy też prezydent i p. Słomiński?

## Wstrzymanie strajku tramwajowego

Wczoraj o godz. 12-iej w południe odbyła się w sprawie uregulowania wypłat konferencja u dyr. tramwajów p. Kühna, który oświadczył, że tramwajarze otrzymają natychmiast po 50 zł. i za godziny nadliczbowe, dziś zaś resztę wypłaty dwutygodniowej.

Po tej konferencji odbyła się narada związków, które postanowiły nie proklamować strajku. Komisarjat rządu obiecał ponadto wpłynąć na dyrektora tramwajów, aby na przyszłość wypłaty regulowane były w terminie.

## Dożywianie dzieci bezrobotnych

Sekcja dożywiania dzieci Stołecznego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w dalszym ciągu wydaje około 250 obiadów dziennie w domach prywatnych i około 150 w kuchniach „Pogotowia dla głodnych“ dzieciom bezrobotnych. Powiększenie tej ilości, aczkolwiek b. pożądane, będzie możliwe dopiero na jesieni, albowiem wobec masowych wyjazdów na wieś, rozszerzenie omawianej akcji napotyka obecnie, niestety, na trudności.

## Masowe eksmisje bezrobotnych

Komunikują nam, iż ostatnio w mieście Inowrocławiu zapadło 65 eksmisji w stosunku do bezrobotnych, zaś w powiecie Inowrocławskim — 35 eksmisji bezrobotnych. Wśród wyeksmitowanych znajdują się obciążeni nawet siedmiorgiem dzieci, którzy po eksmisji obozują na drogach publicznych.

### „GŁOS KOBIEC“.

Wydawnictwo P. P. S. Warszawa, czerwiec — lipiec 1926 r.

Ostatni numer „Głosu Kobiec“ bogato ilustrowany, zawiera następujące artykuły: „W przededniu ważnych wypadków“; „Żądamy niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu“; „Żądamy niezwłocznego wyborów do nowego Sejmu“; „Ruch kobiecy a walka z prostytucją“ — Wł. W. Szymanowska; „Jak żyje kobieta wiejska“; „Moje królestwo nie z tego świata“; „Jak wykorzystać dla zdrowia letnie miesiace“ — dr. Budzińska - Tylicka; „Ciekawa książka“ — Wł. W. Szymanowska; bajka J. Wejmuta „O krowie państwowej“; Listy czytelniczek; „Pogadanka o wychowaniu dzieci“ — I. Z.; „Ogniska dziecięce Warsz. Rob. Wydziału Wychowania Dziecka“ — Wł. W. S.; „Mieszkania i śmiertelność dzieci“; „W sprawie złobków“ — Janek; „Międzynarodowa konferencja emigracyjna w Londynie“; „Początki pracy P.P.S. wśród kobiet“ — Klara.



WIZYTA PREZYDENTA FINLANDJI W RYDZE.

Dziewczęta łotewskie tworzą szpaler na przyjęcie Prezydenta Relandera.

## Bniński i sprawa koni

(PAT.). Jedno z pism codziennych opublikowało wiadomość o rzekomem obciążeniu przeszłości wojewody poznańskiego Adolfa Bnińskiego, prowadzoną w swoim czasie przez Urząd Prokuratorski przy Sądzie Okręgowym w Łodzi sprawą o przywłaszczenie koni i wozów z art. 574 kod. kar.

Min. Spraw Wewnętrznych, na podstawie otrzymanych od prokuratora Sądu Apelacyjnego odpowiednich akt Urzędu Prokuratorskiego w Łodzi, komunikuje:

Po rozbrojeniu okupantów w listopadzie 1918 roku przez miejscowe organizacje społeczne, członkowie jednej z tych organizacji wraz z innym mieniem, stanowiącym własność okupantów, wprowadzili z b. niemieckiego prezydium policji w Łodzi parę koni-szapków. Konie te przez władze polskie odzyskane nie zostały. Osoby, które konie uprowadziły, zostały w toku śledztwa, że konie te były przez nich (przez nie! Przyp. Red.) zwrócone pierwszemu staroście powiatu łódzkiego z ramienia władz polskich, Adolfowi Bnińskiemu. Okoliczności tej jednak śledztwo wstępne nie potwierdziło, wobec czego sędzia śledczy, na zasadzie art. 277 ust. post. karnego, postępowanie zawiesił i za pośrednictwem prokuratora sprawę skierował do sądu okręgowego w Łodzi na umorzenie wobec braku poszlak. Sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczym w dniu 29 września 1923 r. postanowił w trybie art. 518 u. p. k. sprawę umorzyć.

Dziwna rzecz; dziwna rzecz! A dlaczego w takim razie owych osób nie pociągnięto do odpowiedzialności za uprowadzenie koni i nie zwrócenie ich? Dlaczego p. Bniński nie pociągnięto owych osób do odpowiedzialności za oszczerstwo?! Wyjaśnienie, które budzi tyle wątpliwości, nie jest zgola wyjaśnieniem. (Przyp. Red.).

## Strajk drukarzy w Warszawie

Stosownie do uchwały ogólnego zebrania drukarzy warszawskich z dn. 29 czerwca, w poniedziałek (5 b. m.) stanęły wszystkie zakłady drukarskie w Warszawie, prócz gazetowych, które, ponieważ płać według umowy zbiorowej, nie są objęte ruchem strajkowym.

Drukarze żądają jedynie wypłacania wskaźników drożyznianych i sprzeciwiają się usiłowaniu właścicieli obniżenia obecnego minimalnego wynagrodzenia. Nastroj wśród strajkujących bardzo dobry, zwłaszcza, iż w pierwszym dniu walki 14 zakładów zgodziło się na warunki Związku i zostało uruchomionych.

Właściciele nie chcą rokować i na przedłożone im warunki nie dali odpowiedzi, mimo, że w dniu 30 czerwca otrzymali zawiadomienie o strajku. Łudzieli się oni, iż strajk obejmie tylko kilkanaście zakładów, a większość będzie pracowała. Ludzą się jeszcze, sądząc, iż drukarze się załamią.

W dn. 5 b. m. inspektor pracy konferował z obiema stronami, lecz, wobec stanowiska właścicieli, rokowania nie dały żadnego rezultatu.

W dniu 4 b. m. odbyło się plenarne posiedzenie Zarz. Gł. Związku Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce, z udziałem przedstawicieli Lwowa, Krakowa, Katowic, Poznańskiego, Pomorskiego i Łodzi. Na posiedzeniu, między innymi, postanowiono poprzeć strajk drukarzy warszawskich wszystkimi środkami.

Właściciele drukarni strajk wywołali, odmawiając wypłacania wskaźników drożyznianych oraz dając do obniżenia warunków pracy.

A. B.

## Wiece P. P. S. na dzielnicy mokotowskiej

Przeciwko projektowi zmiany Konstytucji — za rozwiązaniem Sejmu i przeprowadzeniem nowych wyborów.

W niedzielę przed południem odbył się wielki wiec polityczny w Promienach, na którym po kilku gorąco oklaskiwanych przemówieniach uchwalono rezolucję, będącą wyrazem stanowiska zorganizowanej pod sztandarem P. P. S. klasy pracującej.

Przewodniczył tow. Szewczyk, sekretarz tow. Bek, zasiadali w prezydium tow. Lubowiecki, Gerlach i Witkowski.

Pierwszy przemawiał tow. Kowalew, który omawiał projekty rządu w sprawie zmiany Konstytucji.

Tow. Szczypiorski rozprawił się z pomysłami dyktatury wysuwanymi z różnych stron i poddał ostrej krytyce projekty zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej.

Tow. Downarowicz mówił o bezczynności rządu w sprawach, dotyczących warunków życia klasy pracującej i atakował ministra spraw wewn. Młodzianowskiego z powodu jego zarządzeń administracyjnych i pozwalania policji na takie nadużycia, jak np. ostatnia masakra w Inowrocławiu.

Tow. Haupe omawiał zagadnienia gospodarcze.

Tow. Hartleb zakończył wiec krótkim przemówieniem i odczytał następującą rezolucję:

„Zgromadzeni na wiecu politycznym w dniu 4 lipca robotnicy i robotnicy dzielnicy mokotowskiej protestują przeciw zamiarom i próbom pogorszenia Konstytucji i ordynacji wyborczej na szkodę demokracji i klasy pracującej.

Obecny Sejm w większości swej reakcyjny i skorumpowany, otoczony nienawiścią

i pogardą szerokich warstw ludności, powinien być jaknajrychlej rozwiązany.

Klasa pracująca domaga się, by przeprowadzone zostały nowe wybory do Sejmu.

Obecnie, w chwili przesilenia gospodarczego, powodującego nędzę i głód klasy pracującej — zgromadzeni domagają się od rządu podjęcia robót publicznych, któreby zapewniły bezrobotnym pracę i chleb.

Zgromadzeni domagają się położenia kresu korupcji i okradaniu skarbu państwowego przez uprzywilejowane i protegowane warstwy posiadające, a oparcia gospodarki państwowej na prawach pracy i uczciwości społecznej.

Rezolucja ta została jednogłośnie uchwalona poczem odpiewano „Czerwony Sztandar”.

—:o:—

## W obronie samorządu w Zamościu

Na wiecu w Zamościu, zwołanym przez Okręgowy Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej w Zamościu w dniu 29 czerwca 1926 r. uchwalono nast. rezolucję:

„Zebrani w liczbie z górą 2000 osób potępiają nieobywatelskie, warcholskie i prowokujące stanowisko tych nielicznych jednostek ze sfery faszystowsko - monarchistyczno - endeckich i czarnej reakcji żydowskiej, które najrozmaitszymi sztuczkami już po raz trzeci starają się unieważnić wybory do Rady miejskiej

Poniósłszy trzykrotną, za każdym razem dotkliwszą klęskę, trzykrotnie starały się one wybory unieważnić.

Olbrzymia większość społeczeństwa zamojskiego, która przy ostatnich wyborach przeprowadziła 21 radnych na ogólną liczbę 24, uważa chęć unieważnienia ostatnich wyborów za czyn warcholski, prowokacyjny, zmierzający do zniszczenia samorządu, jako zdobyczy demokracji

Miasto Zamość od roku pozbawione jest samorządu i nie jest w stanie załatwiać najbardziej palących spraw gospodarki zbiorowej.

Zebrani zwracają się do pana Ministra Spraw Wewnętrznych, do posłów z klubu sejmowego Z. PPS i pana wojewody lubelskiego z prośbą o obronę samorządu miejskiego przed warcholstwem i nieobywatelskim stanowiskiem jednostek, chcących z wyborów uczynić hazard, lub doprowadzić je do absurdu. Szybkie ukonstytuowanie się Rady miejskiej jest tem konieczniejsze, że Magistrat stanął nad brzegiem katastrofy finansowej i dalsza zwłoka w utworzeniu stanu prawnego grozi miastu nieobliczalnymi następstwami”.

—:o:—

## KRONIKA PARLAMENTARNA.

KOŁO ŻYDOWSKIE WOBEC ZMIANY KONSTYTUCJI.

Wczoraj wieczorem Koło żydowskie obradowało nad stosunkiem swym do rządowego projektu zmiany Konstytucji. Dyskusja była bardzo gorąca, gdyż pod wrażeniem przemówienia pos. tow. Daszyńskiego część posłów żydowskich gorąco broniła sprawy nacychmiastowego rozwiązania Sejmu. W wyniku dyskusji większość Koła, z wyjątkiem 6 posłów ortodoksów, oświadczyła się za rozwiązaniem Sejmu.

Koło oświadczyło się za jednym tylko punktem projektu rządowego zmiany Konstytucji, mianowicie za nadaniem p. Prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu.

PORZĄDEK DZIENNY DZISIEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU O GODZ. 11 RANO

1. Dalszy ciąg pierwszego czytania projektu ustawy, zmieniającej Konstytucję Rzeczypospolitej.

2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 25 listopada 1920 r. w przedmiocie przyznania obligacjom Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego gwarancji skarbowej, oraz uproszczonego ściągania należności rzeczowego Towarzystwa.

3. Trzecie czytanie projektu ustawy o zaciąganiu pożyczki państwowej w dolarach Stanów Zjedn. Ameryki.

4. Sprawozdanie Komisji Skarbowej o projekcie ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy z dnia 2 marca 1923 r. w przedmiocie udzielenia Min. Skarbu upoważnienia do regulowania w drodze rozporządzeń obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz obrotu obcymi walutami w brzmieniu nadanem jej ustawami: z dnia 23 marca 1923 r., z dnia 20 marca 1924 r. i z dnia 31 marca 1925 r.

5. Sprawozdanie Komisji budżetowej o projekcie ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska zmiennej ustawą z dnia 22 grudnia 1925 roku o środkach zapewnienia równowagi budżetowej

6. Sprawozdanie Komisji spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacji Konwencji o polepszeniu losu chorych i rannych żołnierzy. Ref. pos. Holder-Eggerowa.

7. Sprawozdanie Komisji Ochrony Pracy w przedmiocie projektu ustawy o zasiłkach dla osób, którym niemieckie instytucje wstrzymały renty z tytułu ubezpieczeń społecznych. Ref. pos. ks. Styczyński.

Nakładem Spółdzielni „Nowe życie” ukazała się nowa książka

tow. Mieczysława Niedziałkowskiego

p. t. „TEORIA I PRAKTYKA SOCJALIZMU WOBEC NOWYCH ZAGADNIEN”.

Cena 5 zł.

Skład główny w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9, tel. Nr. 229-70.

†  
S. P.

## HALUSIA

Najukochańsza córka Adama i Jadwigi  
KURYŁOWICZOW

Po długich i ciężkich cierpieniach zgasa dn. 4 lipca b. r. w 9-ej wlośnie życia.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski odbędzie się dziś dn. 6 lipca o godz. 2 i pół po połud. a nie 5 lipca, jak wczoraj było zaznaczone, z domu żałoby przy ul. Leszno 142/144, o czym zawiadamiają zrozpaczeni

RODZICE.

## KRONIKA POLITYCZNA.

P. PREZYDENT MOŚCICKI NA POKAZIE GAZOWYM W REMBERTOWIE.

Wczoraj o godz. 8-ej zrana p. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał do Rembertowa na pokaz gazowy, organizowany przez obóz ćwiczeń w Rembertowie.

P. Prezydent powrócił z Rembertowa w południe.

PROTEST PRZECIWKO WYSIEDLANIU ROBOTNIKÓW POLSKICH Z NIEMIEC.

Posel polski w Berlinie, p. Kazimierz Olszewski, złożył na ręce rządu niemieckiego ostrą notę, skierowaną przeciwko zapowiedzianemu masowemu wysiedlaniu robotników polskich z Niemiec.

## OBRADY SEJMU.

Sesja druga.

Posiedzenie 290.

Wczoraj tedy zaczęła się wielka debata konstytucyjna w Sejmie. Przed jej rozpoczęciem tow. Niedziałkowski zrobił niejako przytyrkę do niej, poruszając w formie apelu do Marszałka Sejmu sprawę skonfiskowania w „Robotniku” interpelacji poselskiej.

Sejm był senny i obojętny, gdy przemawiał p. Głabiński, wdzięcznie splatając projekty Rządu z projektami reakcji sejmowej.

Ale oto wszedł na mównicę tow. Daszyński. Już to samo było zdarzeniem w Sejmie. Tow. Daszyński bowiem z powodu choroby od dwóch lat — na wyraźny rozkaz lekarzy — nie mógł przemawiać w plenum. Ale wczoraj, łamiąc ten zakaz, tow. Daszyński wystąpił. Obowiązek starego Wodza nakazywał mu wystąpić, kiedy widział, jak ciężkie błędy popełnia Rząd, zrodzony z przewrotu majowego, jak fałszywe i szkodliwe obraża drogi naprawy, jak z tego ataku na przedstawicielstwo narodowe, połączonego z konserwowaniem obecnego Sejmu, korzysta tylko reakcja.

Po tak długim milczeniu okazało się, że tow. Daszyński nic nie postradał ze swej potęgi jako bojownika parlamentarnego i krasomówcy. Stary lew wypowiedział mowę wprost mistrzowską. Niezrównany sarkazm, zabójcze ciosy czasem sztyletu, czasem maczugi, siła argumentacji — wszystko to złożyło się na przemówienie, które wywarło głębokie wrażenie w całym Sejmie. Wczorajsze przemówienie tow. Daszyńskiego było to czyn polityczny w całym tego słowa znaczeniu.

W końcu swego przemówienia tow. Daszyński oświadczył, że Z. P. P. S. zgłasza wniosek odrzucenia projektu rządowego zaraz w pierwszym czytaniu bez odsyłania do Komisji.

P. Makowski ma przemawiać dziś. Dziś też skończy się dyskusja i odbędzie się głosowanie nad wnioskiem Z. P. P. S.

Ślubowanie poselskie złożył pos. Józef Sobiech, który wszedł na miejsce posła Romockiego.

Marszałek doniósł, że Min. Spraw Wewn. wycofuje ostatecznie ustawy samorządowe i że to pismo Ministra Marszałek prześle Komisji Administracyjnej.

O KONFISKATĘ „ROBOTNIKA”.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos tow. Niedziałkowski i oświadczył, że w dniu kiedy Sejm przystępuje do obrad nad zmianą Konstytucji, zwraca uwagę na to, że p. komisarz rządu sam już usunął art. 31 Konstytucji, który mówi o tem, że nikt nie może być pociągnięty do odpowiedzialności za zgodne z prawdą sprawozdanie z jawnego posiedzenia Sejmu. P. komisarz rządu skonfiskował numer „Robotnika” z dn. 30 czerwca r. b., za podany w nim tekst interpelacji. Sejm wypowiedział się już raz w identycznej sprawie i rozstrzygnął, że tekst interpelacji jest częścią sprawozdania i konfiskacie podlegać nie może. Mówca prosi Marszałka o interwencję.

Marszałek przyrzekł zająć się tą sprawą i porozumieć z odpowiednimi ministrami.

RÓŻNE USTAWY.

Przystąpiono do porządku dziennego. Przyjęto wszystkie poprawki Senatu do ustawy nota-

Posel Olszewski oświadczył min. spraw zagranicznych Stressemannowi, że w razie wykonania tego zamiaru przez Niemcy, Polska będzie zmuszona do zastosowania energicznych środków odwetowych.

Rząd niemiecki dotychczas nie udzielił odpowiedzi na tę notę.

Z MIN. PRACY.

Minister Pracy p. dr. Jurkiewicz z dn. 7 lipca przyjmować będzie interesantów we wtorki i czwartki od 11—1, po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu się w sekretarjacie.

KANAŁ KRÓLEWSKI

(PAT.). 1 lipca eksperci ligi Narodów z delegatami Min. Robót Publicznych i Spraw Zagr. udali się do Drohiczyzna, skąd samochodami na Kanał Królewski do Sieliszcz, gdzie oczekiwał ich statek „Wolność”.

Ekspert z zadowoleniem skonstatował bardzo dobry stan utrzymania Kanału.

Następnie przyjęto w trzecim czytaniu ustawę o szkołach akademickich, ustawę o podatku od lokali, ustawę karną skarbową i ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

MONOPOL ZAPALCZANY.

Ustawę o pożyczce dolarowej (pod zastaw monopolu zapalczanego) referował pos. Byrka (Piast), zaznaczając, że jako referent nie może ustawy tej krytykować.

Pos. Wyrzykowski (Wyzwol) dowodzi, że ustawa została uchwalona pod terorem p. ministra Skarbu Wł. Grabskiego. Zawarcie umowy z koncesjonariuszami było conajmniej lekkomyślnością i niedbalstwem, jeśli nie złą wolą. Mówca wnosi powołanie komisji z 9 osób dla zbadania sprawy wydzierżawienia monopolu zapalczanego.

Po przemówieniach posł. Paszczuka (komun.) i B. Hausnera (koło żyd.), który krytykował gospodarke wszystkich monopolów i poparł wniosek pos. Wyrzykowskiego.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

ZMIANY KONSTYTUCJI.

Przystąpiono do pierwszego czytania projektu rządowego w sprawie zmiany konstytucji

Pierwszy przemawiał pos. St. Głabiński (Zw. L.-N.), który, przypominając dzieje uchwalenia konstytucji 17 marca, podnosi, iż artykuły konstytucji były uchwalane rozmaitym głosów. Główny spór toczył się o Senat, o zakres nieodpowiedzialności posłów i o stosunek Rządu do Sejmu. Przechodząc do omawianego przewrotu majowego, mówca dochodzi do wniosku, że jeśli wypadki majowe wywołane zostały potrzebą ograniczenia sfery działania Sejmu i Rządu, to musi się to stać przez odpowiednią zmianę konstytucji. Sejm musi sobie zachować moc ustawodawczą oraz prawo kontroli nad Rządem, a Rządowi i Prezydentowi można przyznać prawo wydawania pewnych ogólnych postanowień w czasie, kiedy Sejm nie obraduje. Sprawy wagi państwowej muszą zostać niezwłocznie w krótkim terminie przedłożone Izbiem przewodawczym. Dalej mówca wypowiada się za rozszerzeniem kompetencji Senatu. W końcu pos. Głabiński omawia endeckie poprawki do ordynacji wyborczej, jak np. podniesienie cenzusu wieku, ograniczenie liczby posłów, zniesienie proporcjonalności itp. Mówca kończy żądaniem odesłania projektu rządowego wraz z innymi projektami do komisji

Następnie przemawiał pos. tow. Daszyński, którego przemówienie podajemy na czele numeru.

Pos. Błażewicz (Ch. D) wypowiada się za rozszerzeniem uprawnień Senatu, za prawem veto dla Prezydenta i za ograniczeniem nieetykalności poselskiej.

Dalej mówca uzasadnia projekt zmiany konstytucji, zgłoszony przez klub Ch. D.

Pos. Dubanowicz (Ch. N.): System parlamentarny w Polsce da się utrzymać tylko przy wysokim poziomie parlamentaryzmu. Broni Sejmu przed zarzutem korupcyjności. Pod tym względem jest u nas lepiej, niż gdzieindziej. Przy sposobności mówca napada na ustawodawstwo socjalne, które — zdaniem jego — podkopało nasze życie gospodarcze. Mówca pragnie przyszyj Sejm oprócz nie na masach, lecz na organizacjach gospodarczych i zawodowych. Następnie mówca uzasadnia projekt zmian w konstytucji, wniesiony przez klub Ch. N.

Pos. Kościakowski (Kl. Pracy) popiera projekt rządowy i radzi dać Rządowi możność działania przez dłuższy okres czasu. Wzywa komisję do szybkiego uchwalenia projektu rządowego.

Pos. Polakiewicz (Str. Chł.) wypowiada się za rozwiązaniem Sejmu. Czyn Pilsudskiego, który wstrząsnął zbiorowem sumieniem Polski i Polaków, domaga się doraźnych zmian w życiu Państwa. Rząd p. Bartla z wyjątkiem osoby Min. Spraw Wpisk. nie jest naszym Rządem. Mówca broni zasady parlamentaryzmu

Pos. ks. Stankiewicz (Kl. Białor.) zaznacza, iż po przemówieniu pos. Daszyńskiego trudno coś

## Strajk górników angielskich

CO MÓWI COOK.

Londyn, 5 lipca. (AW.). Sekretarz federacji górników angielskich, Cook, przemawiając na jednym z wieców, zaznaczył, że strajkujący górnicy nie zostali jeszcze złamani, jednakże, gdyby zmuszono ich głodem do wznowienia pracy, według nowej ustawy o 8 godzinnym dniu roboczym, zaczęłaby się strajkować. Cook stwierdził, iż strajk ten nie leży w odległej przyszłości i zostałby wznowiony już za kilka miesięcy.

Londyn, 5 lipca. (AW.). W okręgu Yorkshire ogłoszone zostało we wszystkich kopalniach obwieszczenie o nowych warunkach pracy i pracy na podstawie ustawy o 8-godzinnym dniu roboczym. Podniesione jest w ogłoszeniach, iż kopalnie mają wznowić pracę od środy bieżącego tygodnia.

Londyn, 5 lipca. (A. W.). Sekretarz Międzynarodówki Górników Hodges oświadczył przedstawicielom prasy, iż uważa za konieczne wobec specjalnego charakteru przemysłu węglowego uregulowanie gospodarki wę-

dorzucie. Zarzuca Rządowi walkę z demokratyzmem i parlamentaryzmem oraz brak zrozumienia dla ideałów społecznych. Jest za rozwiązaniem Sejmu i za wyborami na podstawie starej ordynacji wyborczej.

Przyłącza się do oświadczenia tow. Daszyńskiego za odrzuceniem projektu rządowego.

Następne posiedzenie dzisiaj o godz. 11 rano.

### USTAWA WĘGŁOWA W IZBIE LORDÓW.

Londyn, 5 lipca. (PAT.). Dziś w Izbie Lordów ma być przez lorda Cecila przedłożony wniosek o przystąpieniu do drugiego czytania ustawy węglowej. W imieniu Labour Party lord Haldane zgłosił wniosek o odrzucenie ustawy.

Londyn, 5 lipca. (PAT.). Na posiedzeniu Izby Gmin rząd przedstawił wniosek o przyznanie kredytów dodatkowych w wysokości 3 milionów funtów szterlingów na zakup węgla zagranicą, w związku ze strajkiem w kopalniach. Obecnie zebrala się na posiedzenie gabinetowa komisja węglowa. Reuter dowiadyuje się, iż rząd oczekuje sprawozdań z tych okręgów, w których pracodawcy zaoferowali wyższe płace przy wprowadzeniu 8-godzinnego dnia pracy.

## O uzdrowienie finansów Francji

### PROGRAM FINANSOWY MIN. CAILLAUX.

Paryż, 5 lipca. (PAT.). Rada Gabinetowa odbyła dziś po południu posiedzenie, na którym minister skarbu Caillaux wystąpił z obszerną ekspozycją w sprawie sytuacji finansowej, przyczem przedstawił swój program finansowy. Program ten w dniu jutrzejszym będzie wniesiony do Izby Deputowanych.

### SOCJALIŚCI FRANCUSCY WOBEC PROJEKTU CAILLAUX.

Paryż, 5 lipca. (AW.). Na posiedzeniu rakoji parlamentarnej socjalistów tow. Renaudel wygłosił przemówienie, w którym stanowczo zwraca się przeciwko planom sanacyjnym Caillaux. Socjaliści w żadnym wypadku nie mogliby poprzeć ani projektu

rzeczoznawców, ani zamierzeń skarbowych obecnego ministra skarbu. Renaudel uważa, iż projekt Caillaux wprost prowadzi do inflacji i spadku franka, co może spowodować wstrząs wśród ludności.

### WYSTĄPIENIE GRUPY FINANSISTÓW Z BANKU FRANCUSKIEGO.

Paryż, 5 lipca. (A. W.). Wobec kroku ministra Caillaux, który zdecydował usunięcie dyrektora Banku Francuskiego p. Robineau, grupa wybitnych finansistów francuskich wraz z Edwardem Rotchildem zdecydowała się na wystąpienie z Banku Państwowego Francji. Wiadomość o tem wywołała w kręgach finansistów francuskich ogromne poruszenie, uważając bowiem wystąpienie grupy finansistów francuskich z ministrem Caillaux. finansów francuskich z ministrem Caillaux.

## Wśród angielskich kolejarzy.

Londyn, 5 lipca. (PAT.). Na konferencji związku kolejarzy w Plymouth przewodniczący Dobbie, mówiąc o układzie, który kolejarze zawarli z przedsiębiorstwami kolejowymi, nazwał ten układ poniżającym dla kolejarzy, ale równocześnie zaznaczył, że po tem przejściowym wieloletnim przedsięwzięciu musi nastąpić zwłoki triumf robotników. Dobbie nazwał przytem premiera Baldwina niebezpiecznym hipokrytą, oraz oświadczył, że wszelkie próby ograniczenia działalności Trade Unionów będą przez kolejarzy oraz przez całą klasę robotniczą energicznie zwalczane.

## O uznanie Rządu kantońskiego

Kanton, 5 lipca. (PAT.). Urząd spraw zagranicznych Kantonu ogłasza pismo generalnego konsula amerykańskiego, który zgadza się na bezpośrednią korespondencję z urzędem, zaznacza jednak, iż nie jest to równoznaczne z uznaniem rządu kantońskiego. W odpowiedzi na to pismo minister spraw zagr. oświadczył, iż rząd kantoński istnieje od 10 lat, a władza jego rozciąga się na połączone terytoria, większe od Francji i Włoch razem wziętych i posiadające 60 milionów ludności. Wobec tego minister domaga się traktowania rządu kantońskiego z należnym szacunkiem.

## Agitacja nacjonalistów niemieckich w Prusach Wschodnich

Królewiec, 5 lipca. (PAT.). Przybył tu z Berlina wielki mistrz organizacji faszystowskiej „Jungdeutscherorden”, Mahraun, który wygłosił przed paru dniami na zabawie publicznej przemówienie, obficie naszpikowane hasłami reakcyjnymi.

Socjalistyczna „Volksstimme”, komentując powyższe przemówienie, zaznacza, że Mahraun przybył widocznie do Prus Wschodnich dla przygotowania i zbadania przyszłego teatru wojennego. Gazeta dodaje od siebie, że ludność Prus Wschodnich nie pragnie wszelkimi środkami przeciwko upatrywaniu zła tylko po stronie Polski. Ludność ta nie chce uczynić z Prus Wschodnich Szampanji lub Flandrii, albo prowincji Ypres.

## Szczegóły katastrofy kolejowej pod Paryżem

Paryż, 5 lipca. (AW.). Według dotychczasowych wiadomości o szczegółach strasznej katastrofy kolejowej pod Paryżem liczba zabitych wynosi 18, ciężko rannych 65, 1132. Przypuszczają, że liczba zabitych powiększy się jeszcze przez odnalezienie nowych trupów, oraz z powodu ciężko ran-

nych osób. Przyczyną katastrofy było wpuszczenie pociągu pociępnego Havre—Paryż na niewłaściwy tor o znacznej krzywnie, po którym pociąg, nie zwalniając, pędził nadal z szybkością 90 klm. na godzinę.

### Katastrofa samolotowa

Neuendorf, 5 lipca. (PAT.). Wczoraj w godzinach wieczornych upadł tu samolot niemiecki z trzema pasażerami, przyczem dwóch pasażerów zostało ciężko rannych, a jeden lekko.

### Skazanie prok. Hurczyna NA 5 LAT DOMU POPRAWY.

Włno, 5 lipca. (PAT.). Dnia 5 b. m. zakończyła się trwająca od 2-go lipca rozprawa sądowa przeciwko b. podprokuratorowi kameralnemu, Witoldowi Hurczynowi. Sąd ogłosił o godz. 14 m. 10 wyrok skazujący podsądnego Witolda Hurczyna za przestępstwa dokonane z art. 578 cz. 1 i 3 kod. karn., na kary od 3 do 4 i pół lat w zależności od rodzaju dokonanego przestępstwa oraz za przestępstwa, przewidziane w art. 631 cz. 2 i 3-cia na kary od 3 do 4 i pół lat. Jednocześnie sąd postanowił określić w stosunku do oskarżonego Hurczyna, łączną karę na 5 lat domu poprawy, zasądzając jednocześnie powództwo cywilne na rzecz skarbu państwa w wysokości 60.478 zł. Równocześnie sąd postanowił zastosować do podsądnego bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy i nie przyjąć proponowanej przez obronę kaucji.

## Zabójstwo dyrektora pisma w Białogrodzie

Białogród, 5 lipca. (PAT.). Wczoraj wieczorem w mieście Bitoli pewien nieznaną człowiek zastrzelił na ulicy dyrektora wychodzącego w Bitoli pisma nacjonalistycznego, Popowicia.

### Wiadomości telegraficzne

— Z Padangu (Sumatra) donoszą, iż ogólna wysokość strat, wywołanych w ubiegłym tygodniu w Padang — Pandiang przez trzęsienie ziemi obliczana jest na sumę 12 milionów florenów.

— Z Bukaresztu donoszą, iż z powodu wylewu rzek przerwana została komunikacja kolejowa między stacjami Romotea — Socuiasca i Damieni na linii Tg. — Mures — Praid. Komunikacja pasażerska na linii tej odbywa się na promach

— Pisma królewieckie donoszą z Kowna, że sejm litewski przyjął w trzecim czytaniu ustawę o amnestji.

— Rząd turecki został powiadomiony o tem, że rząd angielski ratyfikował układ w sprawie Moesulu. Dwuch reprezentantów Iraku uda się z Bagdadu do Angory, celem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

— „Chicago Tribune” donosi z Teheranu o ruchu powstańczym Nomadów i Kurdów w prowincji Korassan, zwróconym przeciwko szachowi Pahlawi.

— Wedle doniesień „Neus Wiener Tagblatt”, wydał rząd meksykański dekret, konfiskujący cały majątek kościoła.

## WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

### ALUMN WARSZAWSKIEGO SEMINARJUM DUCHOWNEGO — PODZEGACZEM. JESZCZE O KS. OSINSKIM.

Zwracaliśmy już uwagę władz w „Robotniku” na szkodliwą agitację polityczną, prowadzoną z ambony w kościele goszczyńskim (pow. Grójecki) przez ks. Osńskiego. Żywiłmy nadzieję, że goszczyński duszpasterz, napominający i nawołujący grzeszników do poprawy, zacznie przedewszystkiem od siebie i sam się poprawi. Niestety — nadzieja nas zawiodła, gdyż ksiądz okazał się bardzo niepoprawnym i zatwardziałym grzesznikiem.

Oto w dn. 20 czerwca, nawiązując do wypadków majowych, napadł w najordynarniejszy sposób na jednego ze swych parafjan, nauczyciela z Olszewa, A. Kociszewskiego, nazywając go komunistą, bolszewikiem oraz podburzał parafjan do niezwłocznego usunięcia go ze wsi, jako szkodliwego człowieka. Bolszewizmu księżulek ów dopatrywał się w tem, że skromny wiejski nauczyciel miał odwagę cywilną zwrócenia mu uwagi publicznie na bezczeszczenie przez niego kościoła agitacją polityczną oraz że zażądał od władz państwowych pohańbowania zapędów tego gorliwego obrońcy chlebo — witosowego porządku.

Alumn seminarjum warszawskiego, Aleksander Lewandowski, pokrzepiony mocno na duchu takim kazaniem, zebrał w nocy młodzież wsi Olszewa, zorganizowaną w kole, należącą do Centralnego Związku Kół Młodzieży Wiejskiej, wzywał ją do opuszczenia koła „bolszewickiego”, oraz do natychmiastowego usunięcia ze wsi nauczyciela. Agitacją swą zdemoralizował młodzież do tego stopnia, iż ta gotowa była do natychmiastowego napadu na budynek szkolny, gdyby nie kilku rozsądniejszych z pośród młodzieży, którym udało się powstrzymać pozostałych od nieobliczalnego w skutkach czynu. Sprawą całą oraz klerykiem Lewandowskim zajęła się policja państwowa. Jednak mamy przekonanie, że władze seminarjum zajmą się również tym wielce obiecującym kandydatem do stanu duchownego i przyspieszą jego „wyświęcenie”.

### POPISY PANA STAROSTY MAKOWSKIEGO.

Związek Robotników Przemysłu Skórzanego w Makowie zawiadomił starostwo, iż w dniu 26 czerwca b. r. urzęda odczyt tow. Zygelbojma, przewodniczącego Zarządu Głównego Centr. Związku Robotn. Przemysłu Skórz. i Pokrewn. w Polsce n. t. „Obecna sytuacja w Polsce”. W odpowiedzi na pismo p. starosty pismem z dn. 19.VI za Nr. 6484 odpowiedział Zarz. Związku, iż nie zezwala na wygłoszenie odczytu tow. Zygelbojnowi, gdyż (dosłownie) „treść odczytu ma omawiać same zagadnienie polityczne”.

Skąd to p. starosta wytrzasnął ustawę, zabraniającą wygłoszania odczytów o treści politycznej jest doprawdy wielką zagadką.

Może p. Minister Spraw Wewnętrznych wyjaśni na podstawie jakiej to ustawy działał p. starosta Makowski. Jest już wogóle najwyższy czas, by położono kres podobnym występom, świadczącym o wielkiem nieuctwie polityczno — społecznym pana starosty Makowskiego. Panowie tego pokroju powinni być odsyłani do szkół elementarnych, a nie piastować odpowiedzialne urzędy.

#### PŁOCK.

Dnia 27 czerwca w sali teatru miejskiego odbył się wiec tow. Czapińskiego, zakończony przyjęciem rezolucji CKW, domagającej się natychmiastowego rozwiązania Sejmu i Senatu.

W przeddzień, t. j. dn. 26 czerwca, wygłoszony został, przy licznych słuchaczach, odczyt tow. Czapińskiego p. t. „Komunizm społeczny”.

Wśród poważnego nastroju tow. referent z właściwą mu erudycją, dał obraz obecnego komunizmu i prądów, w nim nurtujących z subtelnością charakterystowaniem genezy bolszewizmu.

#### SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO W LUBLINIE.

Dn. 3 b. m. wystrzałem rewolwerowym, skierowanym w skroń, odebrał sobie życie sędzia Sądu Okręgowego Henryk Grymiński. Samobójca miał lat 40

Jest to już drugi wypadek samobójstwa sędziego w Lublinie w ciągu roku bież. (A. W.).

### Listy do Redakcji

W odpowiedzi na komunikat PPS na pow. Warszawski, zamieszczony w „Robotniku”, pozwałam sobie wyjaśnić, że w ewidencji członków Sejmiku Warszawskiego uwidocznił się przypadek przynależności partyjną na podstawie poufnych danych, otrzymanych z Urzędu gminy Jeziorna, a nie na podstawie mego oświadczenia.

Na powyższy fakt również w swoim czasie zwróciłem uwagę, oświadczając, że do żadnej partji nie należę i proszę o odpowiednie sprostowanie

W dniu dzisiejszym ponownie zwróciłem się do Wydziału Powiatowego o sprostowanie, na co oświadczone mi, że ewidencja została skorygowana.

A. Jankowski,

Jeziorna, dn. 5 lipca 1926 r.

## RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

C. K. W.

W środę, dnia 7 b. m. o godz. 4 po poł., w lokalu Z. P. P. S., w Sejmie, odbędzie się posiedzenie C. K. W.

We wtorek dn. 6 b. m.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy (Okopawa 30 m. 16) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy (Brukowa 29) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy Praga. O godz. 7 w lokalu dzielnicy (Brukowa 29) odbędzie się zebranie Koła.

Koło Rzeźników P. P. S. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła.

Koło tramwajarzy „Jerozolima”. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie koła

Koło Gazowni — Ludna. O godz. 6 wiecz. w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Marymont. O g. 7 w lokalu dzielnicy (Marymoncka 40) odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W środę, dnia 7 b. m.

Dzielnica Starówka o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Rycka 6, odbędzie się konferencja dzielnicowa. Obecność wszystkich członków dzielnicy konieczna. Referat o sytuacji politycznej wygłosi tow. Edward Zawadzki.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 (Chłodna 41) posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu Zw. chemicznego na Kanale, odbędzie się zebranie Koła.

Pocztowa Org. PPS. o godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Dzielnica Wola-Czysta. O godz. 6 (Wolska 44) posiedzenie komitetu dzielnicowego oraz o g. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 (Grójecka 59) posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy P. P. S. „Starówka”. O g. 7 w lokalu dzielnicy, Rycka 6, odbędzie się zebranie koła.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Mokotowska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

W czwartek dn. 8 b. m.

Dzielnica Jerozolima o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica N.-Bródno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomli 22, odbędzie się ogólne zebranie dzielnicy Nowe-Bródno

### Ruch zawodowy.

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej w Polsce.

We wtorek, dnia 6 b. m. o godz. 6 po poł. przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się konferencja Zarządów Oddziałów Warszawskich Związków prac. inst. użyt. publ. w Polsce.

Na porządku obrad: Poparcie strajkujących pracowników użyt. publ. w Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy.

Zarządy Oddziałów w komplecie proszone są o bezwarunkowe przybycie.

Sekretariat generalny.

Centr. Związek Rob. Przem. Skórzanego i Pokr. w Polsce, Dziś o godz. 4 pp. na ul. Granicznej 17 odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego. Towarzysze, przybyćcie punktualnie!

### Ruch. kult-oświatowy

Obóz letni T. U. R. II-ga dekada. 11-go lipca wyjeżdża II-ga grupa na obóz letni T. U. R. we wsi Łasice. Grupa ta przebywać będzie w obozie do dnia 20-go lipca włącznie. Zapisy do 7-go lipca. Są jeszcze wolne miejsca. Opłata za okres 10-cio dniowy 15 złotych (koszty przejazdu, utrzymanie, mieszkanie i t. d.). Zapisy przyjmuje Sekretariat T. U. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 4 od 5 — 7 po poł.

#### POKWITOWANIE.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka i Opieki nad Niem niniejszem kwituje z następujących ofiar: inż. Ejsmont zebrane na listę nr 179 75.60 zł Zw. Farmaceutów skł. za VI — 10 zł, Zw. Robot. Rolnych skł. za VI — 22.49 zł Sen. Miściolek zamiast kwiatów na grób córki — 5 zł. Klub Posłów PPS skł. za VII — 282 zł., B. Ziemięcki tyt. ofiary zł. 78.22, która to kwota przekazano do dyspozycji B. Ziemięckiego, jako pozostałość pieniędzy zebranych przez inspekcję pracy na kupno upominka przy ustatpieniu z urzędu Ministra Pracy. W dniu odsłonięcia pomnika na grobie Bernarda Lauera, dla uczczenia Jego pamięci, składa żona na zakład wych. w Helenowie zł. 100, inż. Szachtmajer skł. za VII — 5 zł. Stefanja K. na kolonje 10 zł., Tadeusz 3 zł., Jerzy 4 zł., Karol 1 zł.

Wyszła z druku część druga pracy tow. Adama Prągiera p. t. „Zarys skarbowości komunalnej”. Cena zł. 7.

Do nabycia w Księgarni Robotniczej, Warszawa, Warecka 9.

# Codziennie Przejazdźki do MŁOCIN z przystani Żeglugi f. St. i J. GÓRNICCY

Wyjazd z Warszawy o godz. 5-ej, 6-ej, 7-ej i 8-ej wieczorem.  
W soboty także o 3-ej i 4-ej po poł. W niedzielę i święta od  
godz. 7-ej rano. Powrót z Młocin o g. 7<sup>1/2</sup> i 10-ej wiecz.

W Warszawie pierwsza przystań po prawej stronie mostu Kierbedzia.

## Ratujcie Nogi!!

### „PNEUMETTE“

jedyna skuteczna wkładka usuwająca bóle nóg.

Sprzedż PUŁAWSKA 23 m. 6.

## Zycie gospodarcze.

### Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—9.15  
Franki francuskie za 100—24.95  
Funt angielski za 1—44.85  
Florenty holend. za 100—370.45  
Kor. czesko-słow. za 100—27.30  
Franki szwajcar. za 100—178.65  
Szylling austriacki za 100—130.22  
Liry włoskie 100—32.35

## KRONIKA

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)  
STAN POGODY

W Zakopanem (Morskiem Oku) było pogodnie, temperatura zrzucała wynosiła 19° (17°), najniższa z nocy 15° (10°), najwyższa onegdaj 25° (21°), opadu nie notowano.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 24°, najniższa 18°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie umiarkowane na zachodzie kraju; w pozostałych okolicach zachmurzenie niewielkie lub pogodnie. W całym kraju bardzo ciepło. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

**Samorząd i praca społeczno - oświatowa.** Wobec bliskiego uchwalenia nowych ustaw dla samorządu terytorialnego, Powszechny Uniwersytet Regionalny im. Stanisława Konarskiego Związku PNSP w Sandomierzu organizuje kurs samorządowy - społeczny w czasie od 1 do 15 sierpnia r. b. w Sandomierzu. Wykładać będą pp.: dr. Tadeusz Kupczyński, dyr. Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego, dr. Maurycy Jaroszyński, dyr. Biura Zjazdów Samorządu Ziemińskiego, Władysław Korsak, naczelnik Wydz. Samorz. Wojew. Warsz., Stefan Boguszewski, prezes Centr. Związku Kółek Roln. Franciszek Dąbrowski, ilustrator Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Zgłoszenia przyjmuje Instytut Oświaty i Kultury im. Staszica, Warszawa, Wspólna 23 m. 12, tel. 503-59.

**Likwidacja spółdzielni.** Dnia 25 czerwca b. r. odbyło się Walne Zebranie członków „Mechanicznej Wytwórni Precyzyjnej” Spółdz. z ogr. odp., które uchwaliło likwidację wyżej wymienionej Spółdzielni. Komisja likwidacyjna niniejszem wzywa wierzycieli Spółdzielni do zgłaszania swych pretensji u władz właściwych do dn. 20.VII b. r.

**Dodatkowy pobór.** Poborowi 1905 r. oraz ochotnicy, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie poddali się dotąd przeglądowi, winni stawić się przed komisją poborową przy ul. Dobrej 72: przynależni do PKU Nr. 2 — 8 lipca, przynależni do PKU Nr. 3 — 12 lipca i do PKU Nr. 1 — 15 lipca.

**Wzrost frekwencji na polskich liniach powietrznych.** Miesiąc czerwiec przyniósł rekordowe cyfry w ilości pasażerów, poczty i towarów, jakie „Polska Linia Lotnicza” przewiozła swymi samolotami, kursującymi na liniach: Warszawa—Kraków, Warszawa—Lwów, Warszawa—Gdańsk, Kraków—Lwów, Kraków—Wiedeń. W miesiącu tym wykonano 275 podróży, przyczem samoloty przebyły ogółem 91.065 klm. Samolotami przewieziono 853 pasażerów, 15.365 kg. towarów i 86,7 kg. poczty. W porównaniu z miesiącem majem cyfry przewiezionych pasażerów, poczty i towarów wzrosły o przeszło 50%. Przeciętą regularność, z jaką samoloty w mies. czerwcu kursowały, wynosiła 95,4% przy pełnym 100%-em bezpieczeństwa.

**Wagony tramwajowe.** Z ogólnej liczby 160 wagonów tramwajowych (90 motorowych i 60 przyczepnych) zamówionych w r. ub., dotąd wszystkie fabryki wykonały w całości zamówienia z wyjątkiem fabryki Ostrowskiej, która dostarczyła dotąd 25 wagonów przyczepnych. Pozostaje więc do wykonania jeszcze 35, które dostarczone będą, licząc po 10 wagonów miesięcznie. Ogółem kursuje obecnie 457 wagonów, gdy w tym samym czasie r. ub. było ich 398.

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

## ZE SPORTU.

Wyjazd Robotniczej Drużyny Sportowej na zawody międzynarodowe do Wiednia.

Dziś o godz. 10.45 wiecz. wyjeżdża do Wiednia drużyna naszych towarzyszy, jadąca na Międzynarodowe zawody sportowe do Wiednia.

Związek Robotn. Stow. Sport wzywa niniejszem wszystkich robotników sportowców do stawienia się na dworcu Głównym, celem pożegnania towarzyszy jadących Zbiórka towarzyszy, należących do wycieczki, o 9 wieczorem w lokalu Z. RSS, Al. Jerozolimskie 6 m 3. Stawić się mają tto.: Michałowicz, Lisowski, Kamiński, Łagowski, Sącz, Błażek I i II, Watach, Wybrański I. Przynieść z sobą należy koc i małą poduszkę. Z przyborów sportowych: buty i ochraniacze.

Polska reprezentacja piłkarska robotnicza.

Skład drużyny robotniczej polskiej, która dzisiaj wyjeżdża do Wiednia na Igrzyska Robotnicze, przedstawia się następująco: Błażek I (Skra), Kopeć (Legia — Kraków), Lisowski (Sarmata), Berłowski (Widzew — Łódź), Babraj (Legia), Jastrzębski (Widzew), Ładowski (Skra), Sącz I-y (Skra), Błażek II (Skra), Filip (Widzew), Piec (Widzew), Rezerwowi: Wałach (Gwiazda), Kamiński i Wybrański (obaj ze Skry), Kierownikiem ekspedycji został tow. Michałowicz.

Najbliższe mecze piłkarskie klubów stołecznych.

Dziś na Dynasach o godz. 18 odbędzie się pierwszy w obecnym sezonie międzynarodowy mecz piłkarski Polonii z Moravską Slavia. Przedmecz o godz. 16 Polonia II — Promień. Ceny biletów, jak na zawodach krajowych, a dla młodzieży 1 zł.

Wyznaczone na 11 b. m. dwa mecze Polonii — Toruński KS i Warszawianka — Klub Turystów (mistrz Łodzi) zostaną prawdopodobnie odwołane ze względu na mecz lekkoatletyczny Polska — Jugosławia (10 i 11 b. m. w Agrykoli).

Ostateczna rozgrywka Polonii — Warszawianka odbędzie się pewnie 18 b. m.

Polska — Jugosławia.

W dn. 10 i 11 lipca r. b. odbędą się w Warszawie organizowane przez Polski Związek Lekkoatletyczny pierwsze w Polsce międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Polska — Jugosławia.

Piłka nożna.

Warszawianka III — Varsovia III 3:0 (walk), 1 p. lotniczy — Stadjon 4:4, Barkochba — 22 pp. 3:0 (walk).

Łódź, Hakoah — Widzew 4:2 (2:0). Mecz zakończył się pobiem sędziego przez zwolenników Widzewa. Kolarski bieg 13 klm o nagrodę „Ex. pressu” wygrał Beck.

T. K. S. mistrzem okręgu toruńskiego.

(C-S) Mistrzostwo toruńskiego ZOPN zdobył wszystkimi punktami TKS (116 p.) przed Olimpią Grudziądz (8 p.), Polonią Bydgoszcz (6 p.), Bałtykiem (6 p.) i Gryfem (4 p.) Drużyna TKS wyjeżdża na tournée po kraju, a mianowicie: 11.VII z Polonią w Warszawie, następnie w Lublinie z Lublinianką, we Lwowie z Czarnymi, w Krakowie, Katowicach (policjiny KS), wreszcie w Wary w Poznaniu.

Wioślarskie mistrzostwa Polski.

Bydgoszcz, 5.VII. (C-S). W dniach 7 i 8 sierpnia w Brdyjuściu odbędą się doroczne regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski.

Zawody konne o mistrz. Wojsk Polskich.

W dniach od 12—19 lipca odbędą się na Sierakach Centralne Zawody Konne o mistrzostwo Wojsk Polskich, urozmaicone meczem polo Warszawa—Poznań.

cy samochód ugasił szofer przy pomocy przechodniów i dozorców sąsiednich domów. Pożar padła tylko karoza, a samochód, który jako narazie niezdadny do dalszego użytku, został do garażu.

**Ofiara kąpieli.** W porcie Praskim w łazni Skaryszewskiej podczas kąpieli w miejscu niedozwolonym natrafił na głębie i utonął 19-letni leśnik Lejb Lister, zamieszkały przy ul. Nowolipie 59. Zwłoki wydobyto w godzinę po wypadku i przewieziono do prosektorjum.

**Defraudacja.** Modest Kowalski oskarżył Franciszka Kubera (Żytia 28) o przywłaszczenie 383 zł., zainkasowanych za chleb w piekarni przy ul. Młocińskiej 11.

## Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś. (6 kw. wzgl. 1 1/2 kw. 480 m.).

15 — 15.15. Komunikat gospodarczy.  
17 — 17.25. Odczyt p. t. „Sokółstwo czeskie” wygłosi p. Stanisław Tomczak.  
17.30 — 18.30. Jazz-band  
18.30 — 19. Drugi odczyt z cyklu „Bibliotekarstwo” p. t. „Historja Bibliotek” wygłosi p. Faustyn Czerwijowski, dyr. Biblioteki Publicznej.  
19 — 19.30. Odczyt z działu „Medycyna i Hygiena” p. t. „Opieka higieniczna - lekarska nad szkołami w Polsce” (prelekcja druga) wygłosi dr. Stanisław Koczyński.  
20 — 20.15. Komunikat rolniczy wygłosi p. Szczepan Mędrzecki.  
20.30 — 22. Koncert wieczorny.

## TEATR I MUZYKA

**Teatr Narodowy.** Dziś i jutro komedia Szeckspira „Burza”.

**Premjera w teatrze Narodowym.** W czwartek dn. 8 b. m. wchodzi na afisz teatru Narodowego nie grana od lat wielu kom. W. Sardou „Safandyl”.

**Teatr Letni.** Dziś i dni następnych „Strzelec od Maksyma”.

**Teatr im. Bogusławskiego.** Dziś ciesząca się niebywałym powodzeniem Z. Krasńskiego „Nieboska komedia” w 32 potężnych obrazach, inscenizacja L. S. Schillera.

**Teatr Polski.** Codziennie świetny „Dzień bez kłamstwa”.

W sobotę premjera wesołej komedji Veronil’a p. t. „Azais”.

**Teatr Mały.** Codziennie „Osiołkowi w żłoby dano”.

**Teatr Operetka-Wodewil** (w ogrodzie) daje operetkę Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” z p. Lucyną Messal w roli tytułowej.

**Teatr Niewiarowski.** Świeżo wystawiona rewja p. t. „Bomba do góry”.

**Teatr im. Fredry.** Dziś 5-aktowy wodewil „Królowa Przedmieścia”.

**Teatr Niezależny** (gm. t. „Nowości”, Bielańska 5), Dziś premjera głośnej sztuki Sz. Asza „Bóg zemsty”, która w ubiegłym sezonie była wystawiona na scenie francuskiej w Paryżu.

**Teatr Odrodzonej (na Pradze).** Dziś „Grzeszna noc”, komedia.

**Teatr „Perskie Oko”.** Codziennie rewja letnia p. t. „Uwaga! Jedziemy!”

**Teatr „Eldorado”.** „Nóżki na stół”.

**Teatr Olimpia.** Dziś „Chcę być chłopczycą”.

**„Pod Kolumnadą”.** Codziennie od 6 wiecz. koncert orkiestry symfonicznej pod batutą p. Bronisława Szulca W święta poranki.

**Dolina Szwajcarska.** Dziś koncert operowy Ork. Repr. P. P. pod dyr. A. Sielskiego z udziałem prymadonny M. Mokrzyckiej i barytonisty H. Żuczkowskiego. Wejście 50 gr., ulg. 30 gr.

## Pokwitowania.

Na Robotniczy Wydział Wychow. Dziecka.

Członkowie Wydz. Wykonawczego ZZK. zamiast wienca na trumnę zmarłej córeczki Prezesa Adama Kuryłowicza zł. 80.

### Drukarnia ROBOTNIKA WARECKA Nr. 7

Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie druku wchodzącego.

Przyjmuje do druku:

DZIENNIKI,  
TYGODNIKI  
MIESIĘCZNIKI

CENY NISKIE.

**Robotnicy popierajcie  
swoje pismo codzienne.**

**MEBLE**  
używane na raty.  
Wielki wybór, tanio. Zaliczki i raty według budżetu kupującego. **SOLNA 18 m. 4.**

**ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ OBUWIA**  
dziecinno, uczniowskiego i pensjonarskiego  
Pantofle skóra od 7.50  
Buciki „ „ 7.50  
Piótenne „ „ 5

**Nowy-Swiat 49 m. 29.**  
**Fr. Skarżyński.**

**Dr. KAUFMAN**  
Wspólna 56 od 8 r.—  
8 wieczór. Specj. wenerologicznej skórn. Analizy krwi. Oddzielne poczekalnie.

**Absolwent** gimnazjum  
Kreczmara udziela lekcji i korepetycji. Oferty: Admin. Robotnika dla „Absolwenta”.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**MATKI CHCECIE WASZE DZIECI**

zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzalego, karmić je Sanatorem. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie piszcie po próbie i opisie do: Sanator, Bydgoszcz.

**NERWOWI SCHO-RZALI, CIERPIĄCY**

na bezsenność, brak siły, energii niechaj używają Sanator a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece piszcie do: Sanator, Bydgoszcz 3 a otrzymacie darmo próbę i opis.

**PANIE DBAŁE O PIĘKNY BIUST**

i jedne piękne ciało niechaj używają, Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu piszcie do: Sanator, Bydgoszcz, a otrzymacie próbę i opis darmo.